

Prenumerata.

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odosłanie do domu dopłata się kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Zagranicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5, poranny w dniu powszednim k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZEŚCZDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-iej rano do 8-iej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-iej rano do 1-iej w południe.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz garbontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Rajchman i Frenclera, ulica Senatorska nr 18.

Nieszpory mające się odbyć jutro w kościołach: św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po-karmelickim), św. Jacka (po-dominikańskim) i parafjalnym (na Pradze), rozpoczną nabożeństwo odpustowe N. Marji Panny Różańcowej.

Również pierwsze odpustowe nieszpory ku czci św. Franciszka Serafickiego odbędą się jutro w kościołach: św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim), św. Anny (po-bernardyńskim) i św. Antoniego (po-reformackim).

Św. Franciszek od pierwszej młodości był przejęty litością ku biednym i miłością ku Bogu, dla której został nazwany Serafickim. W roku 1209-ym założył nowy zakon, noszący nazwę od jego imienia i pierwszy swój klasztor przy kościele N. Marji Panny Anielskiej niedaleko Assyżu, w miejscu zwanem Porcjunkula i tam też umarł roku 1226-go, w 45-ym r. życia.

Przegląd polityczny.

Dzisiaj król Milan serbski stanie w Niszu przed reprezentacją narodu serbskiego, zebraną na krótką sesję skucepny, pod której oknami rozwinię się malowniczy widok czterdziestotysięcznej młodej armji, gotowej do boju. Czy mowa króla Milana będzie zapalną, czy ze względu na powagę i przestrożę mocarstw dyskretną — w tem leżeć będzie wskazówka rozwoju wypadków do dni kilku. Jeżeli mowa podobną będzie do manifestu wojennego, liczyć wypadnie na to, że Austria i Niemcy gotowe są poprzeć — nawet wbrew przeszłości potrójnego przymierza — aspiracje narodowe Serbji. Wiadomo, że lud serbski żąda wskrzeszenia wielkoserbskiego państwa cara Duszana, a król się na tę myśl znacząco uśmiecha, jakkolwiek mówi na teraz tylko o pewnem zaokrągleniu granicy od strony Bułgarii.

Wszystko przemawia za tem, że mocarstwa w tej chwili trwożliwiej śledzą fluktuacje zapachu narodowego w Serbji, aniżeli koleje sprawy rumelijsko-bułgarskiej. Trudno przypuścić, aby król Milan, serdeczny i wypróbowany sprzymierzeniec, a raczej pupil Austrii, działał na własną rękę. Nie trzeba przypominać, że już po wybuchu rewolucji w Filipopolu był on w Wiedniu. W niedzielę (d. 20-go z. m.) konferował z hr. Kalnokym, a nazajutrz już wielka rada ministrów w Belgradzie uchwaliła mobilizację armji serbskiej. Fakta się wiążą, a jeżeli dodamy pewne artykuły *Fremdenblattu* i *Norddeutsche allgemeine Ztg* wypadnie przypuszczać, że dotąd w Berlinie, Peters-

burgu i Wiedniu niecałkiem jednakowo zapatrują się na położenie rzeczy, wywołane zamachem stanu w Rumelji.

Politische Correspondenz podaje w obszernej korespondencji z Konstantynopola obraz sytuacji, którą spowodowały wypadki w Rumelji i maluje wrażenie, jakie wywołała wiadomość o nieprzewidywanych zajściach, a w końcu przystępuje do opisanja tego, co się działo w stolicy tureckiej, gdy nadeszły wieści wspomniane.

„Sultan, pisze korespondent, wysłał w nocy z d. 19-go na 20-ty z. m. swego sekretarza do posła rosyjskiego p. Nelidowa z zapytaniem o szczegóły wypadków w Rumelji? Sekretarz nie zastał posła w pałacu poselstwa rosyjskiego, gdyż p. Nelidow znajdował się właśnie na uczcie w poselstwie rumuńskim u p. Ghiki. Gdy sekretarz sultana przybył, ażeby zapytać w imieniu swego monarchy o wypadki, ponieważ sultan nie otrzymał dokładnych wiadomości, przekonał p. Nelidow nietylko wysłańca sultańskiego, ale i wszystkich członków ciała dyplomatycznego obecnych na balu, że dla niego, równie jak dla wszystkich obecnych, były wypadki te prawdziwą niespodzianką. Aleko basza, były gubernator jeneralny Rumelji, który był także na balu, wyłuszczał przekonywująco, że dr Stransky i p. Stojanow, którzy zarządzili uwięzienie dygnitarzy, wydali odezwe i nakazali ogólne uzbrojenie, nie są bynajmniej zwolennikami Rosji, ale zdecydowanymi fanatykami frakcji bułgarskiej, zdążającymi wyłącznie do niezależności Bułgarii.”

Korespondent określa dalej zapatrywania polityków i dyplomatów, rady ich sprzeczne a skutkiem tego i chwiejną postawę gabinetu tureckiego, a następnie przedstawia opinię sultana. „Według zdania sultana, lord Salisbury, który był właściwym twórcą Rumelji wschodniej, który pierwszy przeciw myśli Wielkiej Bułgarii i pokojowi sansteffańskiemu, jako niebezpieczeństwu dla Konstantynopola i Europy uderzył, powinien obecnie udowodnić, czy rzeczywiście pragnie doprowadzić do ściślejszych stosunków z Turcją, albo też okazać, że misja H. D. Wolffa ma na celu jedynie angielskie interesa w Egipcie. W. Porta więc odwołała się wprawdzie do wszystkich mocarstw, ale szczególnie do Anglii, przygotowuje zaś równocześnie ewentualną akcję wojskową na wypadek, gdyby ją polecili mocarstwa.

„Kilku ministrów nastaje tymczasem na akcję śpieszniejszą, niż jest możliwym, skoro się pragnie wprzód wybadać zapatrywanie mocarstw. Głosy te,

pragnące przyspieszenia, podnoszą, że Europa objawia tendencję uznania dokonanych faktów na niekorzyść W. Porty, i że z drugiej strony mocarstwa uznałyby równie fakt dokonany, gdyby Turcja siłą zbrojną przywróciła pierwotny stan rzeczy. Mimo to stronictwo, doradzające przezorność, odniosło zwycięstwo, tembardziej, że, jak zapewniają, ze strony Rosji i Niemiec nadeszły półurzędowe wskazówki i rady wyluszczające, że wypadki w Rumelji wschodniej obraziły nietylko Turcję, ale wszystkie mocarstwa, a przedewszystkiem Rosję, że zatem stworzyły nie wyłącznie kwestję turecką, ale europejską. W. Porta zatem najlepiej postąpi, gdy się ograniczy na proteście, a na dalszy rozwój poczeka na porozumienie z mocarstwami, których dyplomatycznego poparcia może być tym razem pewną.”

Ciężkie utrapienie sprawia rządowi włoskiemu, szerząca się gwałtownie w Sycylii cholera, skutkiem czego wybuchły na kilku punktach groźne zaburzenia, które musiały być stłumione siłą oręża. Pomiędzy innymi pisze *Perseveranza*: Z większych miast sycylijskich nadechodzą pomyślniejsze wiadomości, natomiast doniesienia z mniejszych miejscowości, oddalonych od kolei żelaznych, są ciągle jeszcze bardzo niepokojące. W Messandria della Rocca ludność zajęła groźną postawę wobec wysłanego tam wojska, a w innych miasteczkach zaszły starcia, przy czem poległo kilku karabinierów. Wojsko dla przywrócenia porządku zmuszonym jest uciekać się do radykalnych środków. Lud przejęty strachem i rozpaczą daje się łatwo unosić namietnościom i zapomina o swoich obowiązkach. Korespondent z Palermo do *Nordd. allg. Ztg* pisze: Straszny rozwój cholery wywołuje pomiędzy ludnością nietylko panikę i rozpacz, lecz niebezpieczne wzburzenie umysłów. Pospółstwo, ciemne i zabobonne, wierzy w to święcie, że cholera rozszerzana jest sztucznymi środkami, a w wierze tej utwierdza je okoliczność, iż epidemja porywa najwięcej ofiar z klas niższych. W wielu miejscowościach przyszło do otwartego rokoszu. Lud nie chce zezwalać na przenoszenie chorych do szpitali i nie wpuszcza do domów lekarzy i posługaczy szpitalnych. Interwencja wojska dolewa tylko oliwy do ognia. Lud burzy się, a policja ciężkie ma zadanie z utrzymaniem jakiego takiego przynajmniej porządku.

Dla przywrócenia spokoju w Sycylii wysłano z Genui, Livorno, Civita-vecchia, z Neapolu i Reggio di Calabria 15 bataljonów wojska. Oprócz tego odepędowano na zagrożone punkta 300 żandarmów i 100 ludzi z królewskiej służby policyjnej. Wszystkie

Z tajemnic Londynu.

Podał B-ski.

(Dalszy ciąg.)

II.

Chodźmy do „Wykłętego Londynu”... Dokąd? spytacie. Może będziecie chcieli wiedzieć co „Outcast London” znaczy i gdzie leży. Próżno szukać w geografji!... Zapytajcie lepiej Simsa, lorda Salisbury, Chamberlain'a lub Mearn'a—oni wam powiedzą: „Outcast London” to dzielnice, w których z występku i nędzy rodzą się całe pokolenia, w których ludzie zatracają granicę między złem a dobrem, gdzie dzieją się zbrodnie straszliwe i ciemnota wszechwładnie panuje. „Outcast London”—to plama Anglii.

Nikt lepiej od nich nie zna „Wykłętego Londynu” i bardziej nie pragnie mu przyjść z pomocą. Dzięki im, sprawa przed dwudziestu laty podniesiona, nawo odżyła; dzięki im Anglija, niedomyślająca się nawet co w jej sercu się dzieje, zwróciła uwagę na setki tysięcy ludzi, rodzących się i umierających w najstraszniejszej nędzy; dzięki im zaczęto myśleć nad zaradzeniem złemu i do dzielnice, do których zdawało się, nie dochodzą nawet promienie słońca, zaczęło przeciskać się miłosierdzie... Zasłony uchylono, możemy więc iść do „Wykłętego Londynu”, ale weźmy

za przewodnika George'a Simsa, najlepszego bodaj znawcę tych dzielnic.

Obojętną jest rzeczą dokąd nas zaprowadzi, czy do zaułków Eastendu, czy do którego z cyrkułów środkowych. Wszystkie te nory, czy w Whitechapel, czy w parafji św. Łukasza, około teatru Drurylane lub w pobliżu mennicy, koło drogi Black-Friars, Westminster, w okolicach Strandu czy gdzieindziej położone, są tak do siebie podobne, że zwiedziwszy z nich kilka, poznajemy wszystkie ich cechy charakterystyczne.

Oto przed nami jeden z takich zaułków: wąski, pełen błota i śmieci, kończący się kwadratowym placikiem, nazwanym skwerem, choć skwer ten raczej śmietnik przypomina. Dokoła domy piętrowe, zakopcone i krzywe; okna bez szyb, tu i owdzie zalepione papierem lub zatkanie gałganami; dach podziurawiony, jak gdyby przez czas jakiś służył za cel armatnich pocisków. Dokoła pełno błota, śmieci i gnijących odpadków. W domach tych wynajmuje się każdy pokój oddzielnie i tygodniowo, za co płacić trzeba stosunkowo drogie pieniądze, choć ściany tak są pełne szczelin i otworów, iż bez trudu z ulicy możemy widzieć co się wewnątrz dzieje.

Dla lepszego poznania mieszkańców wejdźmy jednak do wnętrza.

Ale co to?... Drzwi zamknięte wbrew tutejszemu zwyczajowi! Musimy zapukać.

Ledwie rozległ się odgłos naszego stukania, ze wszystkich domów sąsiednich wychylają się wylekłe

głowy. Wykłęty Londyn bowiem żyje w ciągłej obawie policji, choć są zaułki, do których nawet policje z bronią w ręku lęka się zaglądać.

Drzwi otwarto. U wejścia spotykamy kobietę z chorem dzieckiem przy piersi; puszcza nas przodem i przeprasza za nieporządek, ale „dziecko takie małe i chore biedactwo od paru tygodni; nie ma się kim wyreczyć, bo reszta drobiazgu jeszcze, a przytem takie ciężkie czasy nastały”...

Oglądamy się dokoła: ściany krzywe, pleśnią pokryte; sufity czerniały, pozapadane; podłoga zgnita, pełna dziur i wybojów. Wiatr z deszczem wpada przez szczeliny w ścianach, przez okna wybite, przez dziury w suficie i dachu; nie ma kąta, gdzieby się schronić przed niemi można, nie ma możliwości ogrzania tej izby, gdyby nawet była możliwość kupienia opału. I w norze tej mieszka rodzina złożona z ojea, matki i sześciorga drobnych dzieci, je, spi, wierzy lub rozpacza, tracąc ostatnie złudzenia nadziei...

Przygnębieni, opuszczamy ten dom, kierując się wąską uliczką ciemną i ponurą. Wszystkie drzwi, stoją tu otworem, w wielu mieszkaniach nie ma ich całkiem. Jest to charakterystyczna cecha londyńskich zaułków: sienie, schody i korytarze są wiecznionie otwarte, wskutek czego z nastaniem nocy gromadzą się tutaj biedacy bez dachu i zwinięci w kłębek jeden przy drugim, spędzają noc, aby z brzaskiem iść znów na tułaczkę. A wielu z nich tutaj umiera!...

Zapuszmy się w jeden z tych ciemnych korytarzy, na samym końcu natykamy się na schody; ciemność

stacje kolejowe linii Palermo-Messina obsadzone są wojskiem, a służba kolejowa zajęta jest dniem i nocą naprawą zniszczonych linii. W Lipori tłum przeszkodził zarzuceniu kotwic przez kilka parowców i strzelał do załogi. Władze czynią co mogą, aby powstrzymać szerzenie się epidemii, spotykają się jednak na każdym kroku z przeszkodami ze strony sfanatyzowanego motłochu. Na rzecz dotkniętych epidemją w Palermo król ofiarował 50,000 fr., a Pa- pież 40,000 fr.

Br. Z.

Ze Lwowa.

30-go września.

Drugi dzień zjazdu kupieckiego poświęcony był całej obradom sekcyjnym, które się przeciągnęły na- zajutrz prawie aż do południa.

Tegoż dnia w chwilach wypoczynku od narad zwiedzili uczestnicy zjazdu fabrykę spirytusów Miko- lasza i browar Kisielki.

Obie fabryki były w ruchu, tak iż zwiedzający mogli powziąć dokładne wyobrażenie o ich urządzeniu i o całym przebiegu fabrykacji.

Sekcje przedłożyły wynik swych obrad w sformu- łowanych wnioskach do zatwierdzenia pełnemu zgromadzeniu.

Nie będą szczegółowo przytaczał toku obrad, ani powtarzał wszystkich powziętych uchwał, mianowicie tych, które dotyczą tutejszych stosunków miej- scowych lub przepisów ustawodawstwa austriackie- go, nie mających ogólniejszego znaczenia, nie mogą- cych przeto obchodzić szerszej sfery czytelników za- miejscowych. Poprzedzę na wylczeniu uchwał główniejszych, cechujących zasadniczo tendencje i ekonomiczne stanowisko zgromadzenia.

Sekcja pierwsza, *szkolna*, przedłożyła szereg wni- sków, określających warunki uzdolnienia i wykształ- cenia uczniów i pomocników handlowych. Zasadni- czo myślą tych wniosków, przyjętych prawie bez zmiany przez całe zgromadzenie, jest dążność ku podniesieniu w ogóle poziomu oświaty młodzieży wstępującej do zawodu handlowego, tak aby była uzdolniona do wyższego w tymże zawodzie kształce- nia się. Uchwalono, że uczeń, wstępujący do zawodu handlowego, musi wpiereg ukończyć *czwartą* klasę gimnazjalną lub realną, albo też szkołę średnią prze- mysłową lub wydziałową. Zarazem uchwalono sta- rać się o zakładanie jaknajwiększej liczby szkół przemysłowo-handlowych na prowincji lub o rozsze- rzenie w tym kierunku szkół już istniejących. Po- stanowiono też wnieść do sejmku o utworzenie akade- mji handlowej we Lwowie lub Krakowie lub też na- razie przynajmniej oddziału handlowego na poli- technice lwowskiej.

Sekcja druga, *handlowa*, zastanawiała się nad ści- śłym określeniem rozdziału pomiędzy handlem wiel- kim, kupieckim, a drobnym kramarstwem. Rozbiór tego pytania pozostawiono ostatecznie ankiecie, któ- rą w tym przedmiocie ma zwołać tutejsza izba han- dlowa.

Dalej zastanawiała się też sekcja nad wpływem, jaki na handel w ogóle wywierają towarzystwa spo- żywcze, ubolewając, że takowe przekraczając swój zakres właściwy, szkodzą handlowi, a kontrola pod tym względem jest trudną i niewykonalną.

Dosyć szeroką dyskusję wywołała sprawa święce-

otacza nas zupełna, musimy przeto zapalić zapałkę. Trudno powiedzieć, co się naszym oczom przedsta- wia: schody bez poręczy, wilgotne, obślizłe, o sto- pniach przegniłych, co krok grożących załamaniem. Zaduch z wilgoci i błota oddech nam tamuje. Po- woli zaczynamy iść w górę i zatrzymujemy się u pierwszych drzwi.

Zaledwie zapukaliśmy, otwarła nam drzwi wprost wychodzące na schody jakaś kobieta, trzymając się mocno futryny, by nie spaść na dół. Jest to pracowita robotnica i chociaż mieszka tu z mężem i kilkor- dzieci, mieszkanie jej nie jest zbyt odrażają- cym. Dowiadujemy się, że zarabiają dwanaście szy- lingów tygodniowo i piacą za mieszkanie półpięta szylinga na tydzień. Idziemy w górę, choć kobieta ostrzega, że dalej gorzej będzie.

W samej rzeczy: schody z każdym krokiem stają się coraz niebezpieczniejsze, choć coraz jaśniej na nich. Wtem nagle trafiamy głową w jakiś otwór i wchodzimy do pokoju, jeżeli w ogóle pokojem lub izbą nazwać można pusty strych, ciągnący się przed nami.

Ale pozwólmmy mówić Sims'owi, który jaskrawymi barwy kreśli swe obrazy.

„Nigdy nie zapomnę tego widoku, mówi Sims, i przyznam otwarcie, iż rzadko kiedy zdarzyło mi się widzieć coś bardziej smutnego. W rozwalonym ko- minie tleje parę węgla; przed niemi leży polano za- miast blachy. Połamane krzesło, przyparte do ścia- ny brudnej i zezerniałej, próżno sili się ustać na

nia niedziel i świąt z powodu wydanej w tym wzglę- dzie nowej ustawy państwowej i wprowadzających takową w życie przepisów ministerjalnych.

Uznano potrzebę utworzenia instytucji finansowo- handlowej, dla ułatwienia kredytu kupieckiego i ze- środkowania w niej w ogóle wszystkich spraw ku- pieckich. Członkami tej instytucji będą mogli być tylko samoistni kupcy i fabrykanci. Główna siedziba teje byłaby we Lwowie, filja w Krakowie, a w miarę potrzeby i po innych miastach.

Dla usunięcia kolporterji tandetnej uznano po- trzebę założenia bazaru, przeznaczonego głównie na targowicę wyrobów swojskich przemysłu domowego.

Sprawa zwalczania spółzawodnictwa, narażające- go na straty stan kupiecki, wywołała obszerną dys- kusję.

P. Popowicz, kupiec z Tarnopola, odczytał w tym przedmiocie treściwie i pięknie napisany memoriał, w którym zdrowo zapatrując się na rzeczy, podaje za najskuteczniejszy, jedyny środek do zwalczania spółzawodnictwa kupieckiego, związek kupców, z ka- pitałem przynajmniej 100,000 guldenów dla zakupo- wania towarów z pierwszej ręki. Opust ztąd uzyska- ny przy zakupnie wielkimi partjami, tudzież z tego samego powodu uzyskany opust ceny przewozu na kolejach, razem wzięwszy, zniży koszt zakupna towa- ru tak, iż go będzie można sprzedawać po cenach tak umiarkowanych, że wytrzymają wszelkie współzawo- dnictwo, a raczej, że nikt współzawodniczyć z niem nie będzie w stanie. Memoriał p. Popowicza sprowa- dził rzecz na grunt właściwy i rzucił zdrowe ziarno, mogące przynieść rzetelnie pożyteczny plon we wska- zanym kierunku.

Sekcja trzecia, zgodnie z pierwszą, uchwaliła szereg wniosków, dotyczących wystosowania petycji do rządu i do sejmku względem utworzenia całej sieci szkół handlowo-przemysłowych w kraju, od najniż- szych do najwyższych, dalej petycje o sankcjonowa- nie ustawy sejmowej, uwalniającej nowozakładane fabryki od podatków krajowych i rozszerzenie teje ustawy do wszystkich w ogóle fabryk krajowych, wreszcie petycje do sejmku o wyznaczenie funduszu na subwencjonowanie przemysłu, o utworzenie kredytu przemysłowego, z oznaczeniem szczegółowem bliższych tegoż warunków. Wnioski powyższe sekcji były o- znaczone na treści wykładu p. Rutowskiego na pierw- szym posiedzeniu zjazdu.

Taż sekcja zajęła się także sprawą wystaw krajo- wych i okręgowych i przedłożyła wnioski, w myśl których uchwalono, aby wystawy krajowe, rolniczo- przemysłowe, odbywały się co najmniej co pięć lat na przemian w Krakowie i we Lwowie, okręgowe zaś kolejno w każdym okręgu co roku. Przepuszczone mają być na nie tylko wyroby tego okręgu, gdzie się wystawa odbywa. Na wystawy specjalne mogą być przypuszczone wyroby zagraniczne na wzór, tylko w pojedynczych okazach, a nie w znaczniejszej tychże liczbie, dlatego aby wystawy nie zamieniały się, jak to się działo dotychczas, wbrew właściwemu swemu przeznaczeniu na targowicę wyrobów zagranicznych.

Sekcja czwarta, *statutowa*, przedłożyła przedysku- towany statut „Związku chrześcijańskiego kupców i przemysłowców”, przyjęty z małemi zmianami.

Naostatek sekcja piąta, *kupiecka*, przedłożyła, przyjęte jednomyślnie wnioski względem tworzenia korporacji kupieckich i przemysłowych, przepisanych ustawą.

Na tem wyczerpany został porządek dzienny zja-

dwóch nogach, które mu zostały. W kącie półka, na niej rozbity talerz i skórka czerstwego chleba. Wpoprzek izby na sznurze wiszą jakieś lachmany, może to nawet rzeczy do ubrania. Na oknie o wybi- tych szybach stoi stłuczony wazonik, okopcony w dy- mie, który nieustannie snuje się po strychu.

Prawie na środku leży worek brudny, czarny, na- pełniony Bóg raczy wiedzieć czem, a na nim siedzi dziecko—czterolatnia dziewczyna, rozczochrana, ob- darta, bosa. Siedzi mileżąca, nieruchoma, z rękami założonemi na kolanach i wyciągniętą szyją, jak gdyby stała na straży. I rzeczywicie: strzeże mniej- szego dziecka, które leży tuż obok, na gołej ziemi, z wychudłą piastką pod głową miast poduszki, okryte resztkami starej chusty. A pilnować trze- ba je koniecznie, bo dość by przepelzło przestrzeń dwóch kroków, aby wpadło w czeluść przepaści, któ- ra drzwi tu zastępuje...

Rządca domu objaśnił mnie potem, że dziewczyn- kę zostawia przy młodszym dziecku matka, która po całodzienniej niebytności wraca zwykle pod noc pijana. „Siedz, albo cię zabiję!” woła, wychodząc i dziecko siedzi sześć, ośm godzin z rzędu, nieruchome, zziębnięte, trawione przez głód i pragnienie, nie opuszczając na chwilę nawet swego stanowiska.

— Biedactwo—mówił rządca—widziałem ją w je- dnej pozie siedzącą rano, wieczór i w nocy i gotowa całą dobę tak przesiadzieć...

Biedne dziecko, jaki los je czeka?... Chciałbym, dodaje Sims, aby dzieci bogatych rodziców, których

zdu. Na wniosek p. Szubula uchwalono zjazd na rok przysły w Krakowie.

Na zakończenie podniósł krawiec tutejszy p. Niem- czynowski w gorącej przemowie sprawę wydalenia z Prus kupców i przemysłowców polskich, i wniósł, aby kupcy nasi nie sprowadzali odtąd towarów z fa- bryk niemieckich, lecz z Królestwa Polskiego i z Wę- gier, co jednomyślnie z aplauzem przyjęto.

Po skończeniu obrad późną godziną udano się na bankiet pożegnalny do kasyna miejskiego.

Bank państwa, jego kantory i oddziały.

V.

Ustawodawstwa bankowe w rozmaitych krajach, celem zabezpieczenia wymiany na gotowiznę biletów bankowych, prawidłowo do kas banku po zapłatę zgłaszających się, naznaczyły *minimum* kruszcu, ja- kie bank zawsze w pogotowiu trzymać jest obowią- zany, lub *maximum* biletów bankowych, którego ban- kowi przy emisji bez pokrycia kruszcowego przekro- czyć nie wolno.

Na czele wymienić tu należy ustawodawstwo an- gielskie, które bitem Peela z r. 1844-go postanowiło dla banku angielskiego zasadę, iż *maximum* bankno- tów, jakie bankowi w obieg puścić wolno, bez posia- dania dla nich pokrycia kruszcowego, nie może prze- kroczyć sumy 14-tu milionów funtów sterlingów, ka- żdy zaś banknot, któryby był wydany po nad tę su- mę 14-tu milionów, winien posiadać w kasie banku ekwiwalent kruszcowy.

Należy w tem miejscu wyjaśnić, iż suma 14 miljo- nów funtów sterlingów ustanowioną została bitem Peela zupełnie dowolnie, cyfra ta ztąd się wzięła do ustawy, iż rząd angielski będąc dłużnym bankowi angielskiemu 14 milionów funtów, to jest cały jego kapitał zakładowy, złożył mu na pokrycie tego dłu- gu swoje konsolle, i na sumę tę zezwolił mu wyda- wać banknoty. Bank zatem angielski tyle tylko może emitować banknotów, ile wynosi wierzytelność jego u rządu, wszelkie zaś pozostałe aktywa nie mogą służyć za zabezpieczenie dla banknotów, lecz te osta- tnie muszą być pokryte kruszczem.

Ta dowolna wysokość fundacji kruszcowej jest słabą stroną systemu angielskiego, stosunek bowiem pomiędzy sumą banknotów a ilością przeznaczoną do ich pokrycia kruszczem powinien zależeć od potrzeb handlu i przemysłu, od wymagań w danym czasie cyrkulacji pieniężnej, nie zaś od przypadkowej wy- sokości długu przynależnego bankowi od rządu, usta- wa też Peela okazała się w zastosowaniu wadliwą i kilkakrotnie, a mianowicie w latach 1847-ym i 1857-ym, musiała uleść zawieszaniu.

Na systemie angielskim, a mianowicie na ustano- wieniu *maximum*, którego przekroczyć nie może ilość niepokrytych banknotów, oparta jest emisja bankno- tów banku austriacko-węgierskiego, w którym suma niepokrytych kruszczem banknotów nie może prze- wyższyć 200 milionów guldenów.

Wprost przeciwnym od angielskiego jest system niemiecki. Podczas kiedy w Anglii, jak widzieliśmy, ustanowione jest *maximum*, do jakiego dojść może ilość niepokrytych kruszczem banknotów, to w Niem- czech ustanowione jest *minimum*, do jakiego dojść musi ilość pokrytych banknotów. W Anglii, jeśli- bank nie wydaje więcej banknotów jak na 14 milio- nów funtów, to nie potrzebuje dla nich żadnego po-

każda zachcianka natychmiast jest spełniana, które widzą wkoło siebie same tylko przyjazne uśmiechnię- te twarze, zobaczyły choć na chwilę tę małą dziew- czynkę, pilnującą na opustoszałym strychu braciszka i nieruszającą się po dniach całych z miejsca, na którym posadziła ją pijana matka...

Zajrzyjmy do innego zaułka.

Tutaj o godzinie drugiej po południu drzwi są szczelnie zamknięte i w oknach pospuszczane story: jest to arystokratyczna dzielnica „Wykłego Londy- nu”, zamieszkała przez złodziejów, szalbierzy, oszu- stów i rozpustnicę. Tutaj z głodu nikt nie umiera, ale za to tutaj zabijają.

Jednak i tu, gdzie, zdaje się, zbrodnia i rozpusta wyłącznie się rozsiadły, mieszkają ludzie uczciwi, którzy przykuci do miejsca bliskością fabryk, nie mogą „być wybrednymi pod względem sąsiedztwa”, jak powiedziała Sims'owi pewna staruszka, mieszka- jąca z dwiema córkami obok złodziejów i kobiet zło- go prowadzenia się. To ciągle stykanie się ludności biednej a uczciwej z występniemi wyrzutkami społe- czeństwa, rzecz prosta, najgorszy wpływ wywiera, szczególnie na dzieci; coż dopiero gdy zetknięcie się niewinnego dziecka z wyuzdaną rozpustą odbywa się wśród własnej rodziny.

Sims opowiada fakta, których był świadkiem, a które wahamy się przytaczać.

Czyż jednak tylko w Londynie podobne rzeczy się dzieją?...

(Dalej ciąg nastąpi.)

krycia kruszcowego, w Niemczech zaś jakakolwiek byłaby ilość emitowanych banknotów, to zawsze pewna ich część musi być pokryta kruszczem. Wedle ustawy niemieckiego banku państwa, na pokrycie znajdujących się w obiegu biletów bankowych winna się znajdować w kasie banku 1/3 część kruszczu (*Dritteldeckung*).

System ten ma tę niedogodność, iż naraża niekiedy bank na konieczność szybkiej i gwałtownej realizacji aktywów dla osiągnięcia minimum kruszcowego i tak np. przy 75 milionach banknotów winien bank trzymać zapas kruszcowy w sumie 25 milionów; jeżeli zaś do banku zgłaszają się po zapłatę właściciele banknotów na 15 milionów, wówczas stosunek kruszczu do banknotów ogromnie się zmienia, bo na 60 milionów banknotów jest 10 milionów kruszczu, czyli tylko 1/6 część, bank zatem musi forsownie realizować swój portfel i nabywać kruszcz dla doprowadzenia znowu stosunku metali do banknotów jak jeden do trzech.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki banki, chcące emitować banknoty, winny złożyć do kasy rządowej kaucję w papierach publicznych, w sumie przewyższającej 10% sumę wydać się mających biletów bankowych. Przy pomocy tych biletów bank może robić wszelkiego rodzaju interesy bankowe, z tem wszakże wedle prawa z r. 1863-go zastrzeżeniem, aby jedna trzecia część wartości, tak biletów bankowych, jak i depozytów, trzymaną była w gotowiznie.

Ponieważ w Stanach Zjednoczonych Ameryki istnieje wolność bankowa, przeto dla nadania jednolitości banknotom, wydawanym przez rozliczne banki, rząd przy złożeniu mu kaucji wydaje odpowiednią ilość blankietów banknotowych, na których tylko brak podpisów, a przy puszczaniu ich w obieg przez bank, zarząd takowego kładzie na nich swój podpis.

Bank francuski nie ma stałych zasad co do fundacji kruszcowej, w ogóle korzysta pod tym względem ze swobody, w wyjątkowych tylko razach zakreślone bywa maximum banknotów, które wydawać mu wolno. I tak w czasie rewolucji lutowej w r. 1848-ym maximum to oznaczone zostało naprzód do 350 milionów, a następnie do 525 milionów franków. Tak samo podczas wojny francusko-niemieckiej ustanowione zostało maximum emitować się mogących przez bank francuski banknotów do 1800 milionów, a w grudniu r. 1871-go do 2,800,000,000 fr.

Bank polski miał prawo emitować banknoty w sumie wyrównywującej jego kapitałowi zakładowemu, a gdy w roku 1845-ym dla zaspokojenia potrzeb kredytowych kraju powiększył emisję o 2 miliony rubli, to ta dodatkowa ilość biletów bankowych zabezpieczoną została przez zdeponowanie 2,250,000 rubli w obligacjach skarbowych. System zatem banku polskiego zbliżony był do angielskiego, z tą tylko korzyścią dla naszej instytucji różnicą, że kapitał zakładowy banku polskiego nie był wypożyczony rządowi, ale służył do operacji bankowych.

Takie są główne zasady, przyjęte przez banki w przedmiocie stosunku banknotów do gotowizny, faktycznie wszakże stosunek ten daleko korzystniej się przedstawia po stronie zapasów kruszcowych. Zaufanie publiczności do banków, rozpowszechniające się coraz bardziej zwyczaj składania zapasów gotowizny do instytucji bankowych i posilkowania się przy wypłatach czekami, udoskonalony mechanizm bankowy, przy pomocy którego milionowe obroty dokonywają się przez proste przenoszenie z jednego konta w drugie, sprawiają, że zapasy kruszczowe leżą nietknięte w piwnicach banków, a obok tego zmniejszają potrzebę emitowania banknotów, zastępując je jeszcze bardziej wydoskonalonymi narzędziami wymiany. Fakt ten stwierdzają następujące cyfry:

Bank angielski

w roku	posiadał zapasu kruszcowego	wydał banknotów
1877	28,200,000	28,600,000 f. st.
1878	24,400,000	27,300,000 "
1879	28,100,000	32,000,000 "
1880	27,700,000	27,400,000 "
1881	24,300,000	27,000,000 "

Bank francuski

w roku	posiadał zapasu kruszcowego	wydał banknotów
1870	1,268,400,000	1,438,900,000 fr.
1877	2,160,500,000	2,661,000,000 "
1878	2,024,000,000	2,545,800,000 "
1879	2,041,600,000	2,298,700,000 "
1880	1,961,300,000	2,335,300,000 "
1881	1,771,400,000	2,516,300,000 "

Bank niemiecki

w roku	posiadał zapasu kruszcowego	wydał banknotów
1876	510,600,000	684,900,000 m.
1877	523,100,000	694,900,000 "
1878	494,100,000	622,600,000 "
1879	535,200,000	667,700,000 "
1880	562,100,000	735,000,000 "

Bank austriacko-węgierski

w roku	posiadał zapasu kruszcowego	wydał banknotów
1877	137,000,000	296,000,000 guld.
1878	137,000,000	282,000,000 "
1879	154,000,000	289,000,000 "
1880	164,000,000	317,000,000 "

W następnym artykule poznamy system emisji biletów bankowych, praktykowany w Rosji.

J. Kierszot-Prawniki.

Kto odkrył Amerykę?

Według wszelkiego prawdopodobieństwa zdaje się, że odkrywcami Ameryki na tysiąc lat blisko przed Kolumbem byli... chińczycy.

O tem odkryciu pisał już w r. 1761-ym sławny archeolog i filolog francuski baron de Guignes, w dziele wydanem jako tom 28-ty „Pamiętników Akademii napisów”. Dowodzi on, iż kapłan buddyjski Humi Shan już w V-ym wieku przybył do zachodnich wybrzeży Afryki, prawdopodobnie do Meksyku.

Twierdzenie to autor opiera na pismach pewnego historyka chińskiego, żyjącego w VII-em stuleciu. Kapłan ów miał odkrytą przez siebie krainę nazwać Fu-Sang od nazwy drzew, które były gęsto zarosłą.

Następnie prof. Neumann, dr Bretschneider i Charles Leland traktowali tenże sam przedmiot, obecnie zaś poświęcił tej kwestji specjalne dzieło amerykańsin Edward Vining. W książce noszącej napis: „Odkrycie Ameryki przez niesławnego Kolumba” rzuca on nowe światło na badania swych poprzedników i potwierdza je w zupełności.

Według Vininga, za panowania dynastji Tsi, około r. 500 naszej ery, kapłan buddyjski Hoi Szin głosił, że w podróży morskiej odkrył ziemię położoną w odległości około 20,000 mil angielskich od Ta-Han (Kamczatki).

Rosły tam, jak opowiadał, drzewa, które, według jego opisu, zdają się należeć do gatunku *Dryanda cardifolia* i których latorośle jedli mieszkańcy. Owoc tych drzew ma kształt gruszki. Z kory mieszkańcy wyrabiali rodzaj tkaniny, którą się odziewali. Z tejże kory wyrzynali różne ozdoby. Domy budowali z belek drewnianych ale wielkich i otoczonych wałami domów nie znali. Umieci czytać i pisać na papierze wyrabianym z kory drzewnej. Nie prowadzili wojen i nie znali broni, natomiast mieli więzienia osobne dla cięższych i dla lżejszych przestępców. Mężczyźni i kobiety skazani na dożywotnie więzienie mogli się żenić, dzieci ich jednak po dojściu do lat 9-iu lub 10-iu zaprzędawano do niewoli. Przestępcy z niższych klas ludu ponosili karę osobistą, jeżeli jednak dopuścił się przestępstwa ktoś z klas wyższych, karze podlegały jego dzieci i wnuki, a najwyższych karano aż do siódmego pokolenia.

Hoi Szin opowiada także o królestwie kobiet, położonym o tysiąc mil chińskich dalej na zachód, ale widocznym jest, że mówi o niem tylko ze słyszenia i bajecznej tej relacji na serjo brać nie można.

Co do kraju Fu-Sang opowiadanie kapłana buddyjskiego potwierdza fakt, że hiszpanie znaleźli w Ameryce szczątki rozbitych okrętów, budowanych na sposób chińskich. Huroni mają też podanie, że dawnymi czasy przyjeżdżali do nich z za morza ludzie „jedwabni” bez bród, z długimi warkoczami i prowadzili handel zamiatny.

Wszystko to dowodzi, że Ameryka na 1000 lat przed Kolumbem była odkryta, zachodzi tylko pytanie, jakim sposobem następnie została zatraconą i zapomnianą. Za naszych czasów można to wytłumaczyć tylko hipotezą, na poparcie której może kiedyś historycy znajdą dowody. W późniejszych czasach może weszła w modę doktryna, iż ludziom tylko tam mieszkać wolno, gdzie na świat przyszli. Obecnie jesteśmy świadkami zmartwychwstania tej doktryny, a jeżeli to prawidło przyjmie się powszechnie, to kiedyś może znowu Ameryka na lat tysięcy zaginie i potrzeba będzie Kolumba, żeby ją odkrywał nanowo. S.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Przy ministerjum wojny zorganizowaną została specjalna komisja do zastosowania do celów wojennych poczty gołębiej. Próby odbyte w okręgu wojennym kijowskim dały zadawalniające rezultaty. Wkrótce poczta gołębia ma być zaprowadzoną i w innych okręgach.

— Według projektu budżetu departamentu podatków stałych na rok 1886-ty, dochody obliczono na 149,040,841 rs., czyli mniej o 17,765,950 rs. niż w r. b. Zmniejszenie pochodzi z uwolnienia niektórych warstw ludności od opłaty podatku pogłównego. Między pozycjami budżetu znajdują się: 2,093,142 rs. ze specjalnego podatku w gubernjach zachodnich i 8,397,221 rs. z opłat i podatków w gubernjach Królestwa Polskiego.

— W przeciągu czasu od dnia 13-go stycznia do 13-go sierpnia wywieziono z państwa rosyjskiego zboża za 167,985,000 rs., tj. więcej za rs. 3,816,000 rs. aniżeli w tymże samym czasie w r. 1883-im.

— Dnia 21-go b. m. odbędzie się submisja na dostawę dla kolei wiedeńskiej i bydgoskiej w roku przyszłym 1,740 słupów telegraficznych smołowanych.

— W tutejszym magistracie odbędzie się dnia 21-go b. m. licytacja na oświetlenie w roku przyszłym i w 1887-ym 135-iu latarni miejskich naftą, od rs. 23 kop. 50 za latarnię rocznie.

— Skutkiem wzięcia daty v. s. za datę n. s. donieśliśmy wczoraj, że obligacje wylosowane pożyczki kanalizacyjnej są płatne od dnia wczorajszego, gdy termin ich płatności przypada dopiero d. 13-go b. m.

— Na skutek wniosku warszawskiego generał-gubernatora, mocą woli Najwyższej, utworzona została specjalna komisja do rozpatrywania stosunków ludności żydowskiej do wiejskiej. Do komisji rzeczowej, pod przewodnictwem br. Mengdena, prezesa dyr. głównej Tow. kred. ziemskiego, należą pp. Trachimowski prezes Izby sądowej, Hermanowicz przewodniczący w izbie skarbowej, Minin prezes izby obrachunkowej, Andrejew wicegubernator warszawski, Skarzyński radca komitetu Tow. kred. ziemsk. Celem komisji będzie uregulowanie praw ludności izraelskiej do nabywania oraz najmu nieruchomości wiejskich pod wszelką postacią. Na pierwszym planie postawiono tu kwestję nabywania lasów na wyrąb i tranzakcje ziemią. W gronie członków powołanych zasiada dwóch miejscowych obywateli, oraz dość dawno zamieszkały tu przedstawiciel największej instytucji kredytowo-rolniczej, należy więc przypuszczać, iż nie przyjdzie do wyrzeczenia takich ścięśnięć, które, kępując wolny ruch tranzakcji, wpłynęłyby na obniżkę ceny ziemi i tak już zdeprecjonowanej. W liczbie kwestyj, które wzięte będą pod rozbiór, znajduje się podobno także kwestja szynkowania, wreszcie określenie stosunku żydów co do prawa nabywania udziałów włościańskich pod jaką bądź formą. Komisja rozpocznie posiedzenia w przyszłym tygodniu.

— Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim piękny dramat Erkmana i Chatriana „Bracia Rantzau”, jutro „Gioconda” z panią Brajninową i p. Jerominem.

W teatrze Rozmaitości dzisiaj „Złoty cielec” z Żółkowskim i „Rozwiedzmy się”, jutro „Oj! młody, młody!” z Żółkowskim, tudzież wznowiony obrazek dramatyczny w jednym akcie Wacława Szymanowskiego „Ostatnia próba” z panną Marczello-Chraszczewską w roli Heleny.

W teatrze Nowym dzisiaj po raz drugi komedja Labiche i Marc Michel „Jeżeli cię złapię”, tudzież „Fryzetta”, jutro „Puchar srebrny”.

* Dla teatru Wielkiego zaproponowany został następujący repertuar: niedziela „Flick i Flock”, poniedziałek „Carmen”, wtorek „Bracia Rantzau”, środa „Gioconda” (występ pani Brajninowej i p. Jeromina), czwartek „Gizella” i „Pokusa”, piątek „Zydówka” (występ pani Brajninowej), sobota „Djoni-za”, niedziela „Mefistofeles” (występ pani Brajninowej i p. Zawadzkiego).

Repertuar przyszłotygodniowy teatru Rozmaitości ma być następujący: niedziela „W domu i za domem” (1-szy raz), poniedziałek „W domu i za domem”, wtorek „W domu i za domem”, środa „Fałszywi poczciwcy” (z Żółkowskim), czwartek „Mąż z grzeczności”, piątek „Drzemka pana Prospera” (z Żółkowskim), sobota „Przed ślubem”, niedziela „Chatka w lesie”.

* Rolę Augusta Nowowiejskiego w komedji Kazimierza Żalewskiego „Przed ślubem” objął po chorym Królikowskim p. Ładnowski.

— Wydalania.

Odbieramy ciekawy dokument, mogący przychylić się do wyjaśnienia sprawy wydalania.

Jest nim list inspektora policji hamburskiej, w odpowiedzi na zapytanie p. Konrada Nikłowicza, który, dotknięty dekretem banicyjnym, pragnął osiedlić się w Hamburgu, jako mieście po za granicami księstwa poznańskiego, Prus i Śląska leżącemu.

P. N. jest wykwalifikowanym kiprem. Inspektor policji hamburskiej taką dał odpowiedź: „Nr 7234, VI. Urząd policji.

Hamburg, 4-go września 1885.

W odpowiedzi na zapytanie pańskie z dnia 30-go sierpnia niniejszem komunikuje się, że po wydalaniu Pana z Poznania, z trudnością dozwolonym będzie panu pobyt tutaj.

Ztąd też radzimy panu zaniechać podróży do Hamburga.

Urząd policji wydział VI.
Röphe, inspektor policji.”

Dekret banicyjny zamyka zatem przed wydalonymi wszystkie prowincje cesarstwa niemieckiego?...

= Z ogrodu Saskiego.

Od dnia wczorajszego, po ustaniu widowisk w teatrze Letnim, zaczęto ogród Saski zamykać po godzinie 8-iej wieczór.

Jednocześnie przestano też zapalać i te nieliczne i niezbyt jasne latarnie naftowe, które ogród posiada.

Przejęć w pewnym kierunku przez ogród i nie nabieć sobie guza o drzewo, ławkę lub coś podobnego, to rzecz wcale nie tak łatwa, jakby się zdawało.

Radzono też sobie wczoraj jak kto mógł; najwięcej osób badało drogę laską lub parasolką...

Sądzymy, iż tak być nie powinno, i ogród od zmierzchu do jego zamknięcia powinien być oświetlany, aby uniknąć możliwych wypadków.

= Dla ścisłości.

W sprostowaniu wczoraj podanej wiadomości w sprawie zapisu Jelenkowskiego objaśniamy, że ze strony sukcesorów staje adv. Chruszczakowski.

Mecenas Zalewski, jedynie z powodu choroby p. Chruszczakowskiego, w zastępstwie bronić będzie.

= Wywóz gesi.

Jeden z agentów niemieckich zawiadomił ekspedycję towarową kolei wiedeńskiej, że zamierza przewieźć znaczną liczbę gesi.

Będą one transportowane do Hamburga.

Transport wyniesie około pięciu tysięcy sztuk, zakupionych przeważnie w miejscowościach nadbrzeżnych.

= Ocalony.

Ofiara usiłowanego morderstwa, policjant Świderski, został wypisany ze szpitala Dzieciątka Jezus jako zupełnie wyleczony.

Szczęśliwe to wyleczenie z ciężkiej a nawet niebezpiecznej rany zawdzięczać należy zdrowemu organizmowi Świderskiego.

Stanie on jako główny świadek w sprawie bandy łotrowskiej, która zasiędzie na ławie oskarżonych w dniu 6-ym b. m.

= Ciekawy proces.

Poszukiwania sprawcy kradzieży w lombardzie przy ulicy Wareckiej nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

Zarząd z wielu stronami ułożył się, niewszystkie przeciw jego warunki przyjęły.

Dzisiaj odbędzie się pierwsza sprawa z tego powodu, w której orzeczenie sądowe stanowić będzie prejudykat względem innych.

Łatwo zrozumieć, dlaczego wielu bardzo się nią interesuje.

= Nie ma już dzieci.

Tak ktoś nie bez racji powiedział, widząc zdumiewające nad wiek rozwinięcie w malcach.

O ile ten rozwój objawia się w kierunku intelektualnym i moralnym, to bardzo pięknie.

Najczęściej jednak dzieci przyswajają sobie wady i namiętności właściwe dorosłym.

Świeży tego przykład mamy z następującego faktu.

W zeszły wtorek prawie jednocześnie zniknęło dwoje dzieciaków.

Syn państwa L., 13-letni uczeń szkoły prywatnej, wyszedłszy z domu do klasy, więcej się nie pokazał.

Podobnie córka państwa W., 12-letnie dziewczę, z pensji nie powróciło.

Jak się następnie okazało, młoda ta para za wspólnym porozumieniem zbiegła z Warszawy, udając się koleją petersburską.

Panią okradła matka, zabrawszy jej 70 rs., a mały L. posiadał drobne oszczędności, wynoszące około 20 rs.

Z taką sumą malcy zamierzali przejechać świat cały...

Na szczęście rodzice ich przedsięwzięli energiczne poszukiwania i w skutek telegramu gończego zbiegów przytrzymano, lecz dopiero w Wilnie, dokąd udał się bezwzględnie p. W. i wczoraj ich sprowadził.

= Co z takich malców wyrośnie?...

= Smutny wypadek.

W tych dniach skutkiem ataku apopleksji p. * * * nagle życie zakończył.

Atak ten jednak został poprzedzony smutnym zajęciem.

Zięć parra * * *, który zaślubił jego córkę przed paru tygodniami, przyszedł dopominać się o posag.

Pan * * * odmawiał żądanej sumy, w następstwie czego przyszło do gwałtownej sprzeczki.

Uniesiony gniewem teść, polecił zięciowi wyjść za drzwi, a gdy ten nie usłuchał, nastąpiło szamotanie i

wówczas p. * * * dostał ataku i nie odzyskawszy przytomności niebawem zmarł.

W konsekwencji smutnego wypadku córka nieboszczyka natychmiast męża opuściła, oświadczając, że wnosi podanie o unieważnienie małżeństwa.

= Złodzieje i telegraf.

Nocy onegdajszej we dworze folwarku Metelin, w powiecie hrubieszowskim, została spełniona zuchwała kradzież różnych klejnotów i garderoby na znaczną sumę.

Jednocześnie zniknęli ze wsi dwaj znani złodzieje Ludwik Rubach i Jan Szasiborski, co do których powzięto podejrzenie, że udali się do Warszawy.

= Wysłano za nimi telegraf gończy.

Obu ptaszków ujęto w dniu wczorajszym na dworcu kolei nadwiślańskiej w chwili gdy wysiadali z pociągu.

= Część łupu przy nich znaleziono.

Zdziwienie aresztowanych było wielkie, że ktoś mógł oczekiwać na kolei świadomy ich przybycia.

Zapomnieli albo też nie wiedzieli o istnieniu depesz telegraficznych.

= Otrucie grzybami.

W dniu onegdajszym cztery osoby z rodziny Jany-szewskich, zamieszkałej na Wolskiej pod nrem 64, nagle zachorowały po zjedzeniu grzybów na łące.

Symptomy były jednakowe, nie ulegało więc wątpliwości, że grzyby były przyczyną otrucia.

Dzięki tylko szybkiej i energicznej pomocy lekarskiej, wszyscy zostali szczęśliwie uratowani.

= Kradzieże.

W zajeździe słowiańskim na Podwału, z zamkniętego numeru, papiu Sólcewowski skradziono garderobę wartości 83 rs.—Na Świętojerskiej pod nrem 16-ym z mieszkania Ruchli Neumanowej skradziono w gotowni 75 rs. oraz klejnoty na sumę 249 rs. — Ze stajni pod nrem 1-ym na Karmelickiej skradziono siodło i uprzęż.

= Niegodziwość.

W dniu wczorajszym wieczorem Antonina Justowa przechodziła wprost ulicy Wolskiej, w chwili gdy nadjeżdżał tramwaj.

Nagle zbliżył się do niej jakiś człowiek i silnie pochnął. Nieszczęśliwa kobieta upadła na relsy, skutkiem czego tramwaj ją najechał.

Justowa poniosła ciężkie obrażenia na całym ciele i nieprzytomną odwieziono do szpitala.

Sprawę rozmyślniej niegodziwości nie odszukano.

= Poświęcenie kościoła.

Wzniesiony w Tomaszowie rawskim kosztem hr. Stanisława Ostrowskiego kościół, poświęcony zostanie w bieżącym tygodniu.

Konsekracji dopełni JE. arcybiskup warszawski Popiel w asystencji licznych duchowieństwa.

= Teatr w Lublinie.

Budowa nowego teatru w Lublinie coraz szybciej zbliża się ku końcowi.

Robotnicy kończą obecnie wewnętrzne urządzenie sali teatralnej i sceny.

Dwa piętra łóż i na trzecim piętrze galerja są już obite deskami, sufit sklepony, korytarze wylane cementem.

W osobnym pokoju parterowym wystawione są już na widok publiczny szkice dekoracyj, malowanych przez młodego malarza-dekoratora p. Naramowskiego.

= Przemysł Kiele.

W Kielecach znajdują się: 2 browary, 2 fabryki mydła i świece, 1 szlifiernia, 1 fabryka miodu, 2 fabryki wody sodowej, 1 fabryka octu, 4 fabryki kaffi i garnków, 1 wapielnia, 5 cegielń, 1 fabryka waty, 1 fabryka kapeluszy, 2 fotografie, 11 magazynów strojów damskich, 4 szwalnie, 4 zakłady introligatorskie, 2 farbiarnie, 3 drukarnie, 3 księgarnie, 2 apteki i 1 skład apteczny.

Szkoda, że Gaz. Kiel., z której czerpiemy te dane, nie podała wartości produkcji tych zakładów.

= Dla miłego grosza.

Donoszą nam z pewnej miejscowości naszego kraju co następuje:

„Pewien majątek ziemski, dość obszerny i przedstawiający okazałą fortunę, znajdował się w ręku p. X. który posiadał matkę i brata.

Ow X. dorobił się majątku własną pracą, a brat jego uważany zawsze za rodzzonego brata właściciela był mniej szczęśliwym, gdyż pracował na cudzem.

Po śmierci X. który zmarł bez testamentu, sukcesorami pozostali starszka matka i brat.

Alieci matka wystąpiła z procesem, że jakkolwiek brat zmarłego posiada jednobrzmiące nazwisko, wszakże nie był jego bratem, gdyż miał innego ojca i tym sposobem nie może być uważany za prawnego sukcesora.

Tym sposobem majątek przeszedł jedynie na własność matki, która nie zawahała się w późnym już wieku podnieść zasłony tajemniczej przeszłości.

= Czego bo się nie czyni dla miłego grosza!

W Królewcu zawiązało się stowarzyszenie miłośników, mające na celu przyjsię z pomocą wydalonym z granic państwa poddanym rosyjskim.

W Wrocławiu zmarł temi czasy hr. Burghaus, po którym zostało 16 milj. marek majątku. Sukcesorów nie zostało żadnych w linii męskiej. Spadek przejdzie na dziesięciu kolateralnych po kądzieli; wszyscy mieszkają w Królestwie.

W Berlinie wydano pismom urzędowym i półurzędowym polecenie, aby wprowadziły do lamów swoich w całości alfabet gocki. Dotyczy to również doniesień giełdowych, oraz inseratów zwykłych, które zwykle drukowano czcionkami łacińskimi.

W okolicach Linzu i w tem mieście w d. 29-ym z. m. padał śnieg. Szczyty gór okolicznych są pokryte śniegiem.

Operze włoskiej w Odesie nie wiedzie się tego roku, gdyż trzecie przeostawienie z braku publiczności nie mogło przyjsię do skutku.

Najmłodszym profesorem jest bez zaprzeczenia niejaki Ernest Muranyi, rodem węgier, który tego roku obchodzić będzie 16-tą rocznicę swych urodzin. Młodzieniec ten, skończywszy gimnazjum, złożył natychmiast egzamin na profesora stenografji. W ten sposób piętnastoletni chłopak jest już dyplomowanym profesorem.

Osobliwy zbieg okoliczności. W Magoc, na Węgrzech, zamożny szewc Baumann żył z żoną swoją długie lata w przykładnej zgodzie. Zeszłego roku posłał on żonę na jarmark dla sprzedania wołu. Otrzymał 85 guldenów schowała do koszyeczka, gdy jednak powróciła do domu, nie znalazła ich wcale. Nieszczęśliwej kobiecie małżonek tak dokuczał słowami i biciem, aż w końcu zmarła z tego. Po pogrzebie Baumann zapadł w melancholję, a następnie cierpiał na manję prześladowczą, objawiającą się w straszny sposób. Żona ukazała mu się jako groźne widmo i wypędziła go z domu; pobiegł do sąsiadów, do karczmy, nie znalazł jednak nigdzie spokoju i w końcu powiesił się. Tegoż samego dnia umierająca w szpitalu kobieta zażądała spowiednika i zeznała przed nim, iż przed rokiem na drodze ukradła włóściance Baumannowej 85 guldenów, z których posiada jeszcze 10 guldenów, prosiła księdza, aby te resztkę oddał właścicielowi z prośbą o przebaczenie i umarła, niedomyślając się, iż wpędziła żonę do grobu, a jej męża w szaleństwo i samobójstwo.

Z Anglii do Indji wolocypedem podróżuje, jak opowiadają dzienniki, niejaki Tomasz Stewens. Przepłynawszy kanał La Manche w maju, przejechał on już całą Europę i zatrzymawszy się 6 tygodni w Konstantynopolu, udał się przez Angorę i Erzerum do Tabrisu w północnej Persji, gdzie znajduje się obecnie. Z Tabrisu ma zamiar przez Teheran, Meszed i Herad powolocypedować aż do Indji. Jeżeli ten pan Stewens nie jest osobistością spłodzoną przez jakiego reportera w chwili zapatrzenia się na mapę, to przyznać mu należy niepopolitą wytrwałość.

Mysłącą maszynę wynalazł pewien, rozumie się, amerykańnik, francuz z pochodzenia, zamieszkały w Galipolis, w stanie Ohio. Jest to waga tak urządzona, że nietylko waży, lecz jednocześnie oblicza wartość towaru w dolarach, centymach i ułaskach centymów. Trzeba tylko ciężar położyć na szali i nastawić wskazówkę na cyfrze wskazującej cenę funta, a przyrząd sam wskazuje ile po oznaczonej cenie za cały ważony towar zapłacić trzeba. Podzieliwszy wartość przez cenę otrzymuje się najdokładniejszą wagę towarów w funtach. W opisie zdaje się to czemś bardzo dziwnym, w praktyce nie potrzeba wielkiego geniuszu, żeby coś podobnego wymyślić. Zwykła waga sprężynowa z odpowiednio urządzonej podziałkami mogłaby być przyrządem tak samo „mysłącym” jak ta maszyna amerykańska.

Nowy powód do rozwodu odkryto w San Francisco. Zamieszkujący tam lekarz marynarki związkowej wysłany został w dłuższą podróż. W czasie jego nieobecności żona słuchała wykładów lekarskich i uzyskała dyplom na lekarza homeopatycznego. Lekarz marynarki, będący allopatem, zarzucił po powrocie żonie, iż jest „olejkarką”, tymczasem ona nazwała go na odwet „staroświeckim rzeźnikiem”. Obecnie obydwójce podali się o rozwód z powodu „niezgodności zapatrywań na szkołę lekarską”.

Nekrologja.

W gubernji grodzieńskiej w powiecie słonimskim w majątności Strzała, w sobotę, to jest dnia 19-go września r. b., o godzinie 4 1/2 po południu, zasnął w Panu s. p. Tekla z Łopacińskich Mackiewiczowa, w 88 roku życia. Pogrzebaną została na cmentarzu parafjalnym w Zdzięciole dnia 24 września. Pozostałe dzieci, wnuki i prawnuki proszą licznie po kraju rozproszonych krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej, o modlitwę za jej duszę. — 3221

W sobotę, to jest dnia 3-go października r. b., jako w piątą rocznicę śmierci s. p. Józefa Dżimińskiego, sędziego gminnego i obywatela ziemskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie 10-iej i pół rano, w koście-

ie św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała matka i córka zmarłego zapraszają krewnych i przyjaciół.
—3230—

† Za duszę s. p. Marji z Tyńskiach **Kalużyńskiej**, w niedzielę, to jest dnia 4-go października, jako w dniu imienin odbędzie się nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie 10-ej zrana, na które pozostały mąż, dzieci i wnuki zapraszają
2—3213

† W poniedziałek, to jest dnia 5-go października, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p. Edwarda **Klinka** najdroższego i nigdy nieodżałowanego męża, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie 9-ej rano, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu, na które pozostała w nieutulonym żalu żona z córką zaprasza rodziców i żyjących.
—3222—

Z Cesarstwa.

Za parę dni — powiadają *Petersburskija wiadomości* — nastąpi otwarcie skupczyny serbskiej, od której, jak o tem donosił korespondent rzeczonygo dziennika, król Milan ma żądać udzielenia środków do zabezpieczenia obrony kraju, tj. nadzwyczajnego kredytu na przygotowania wojenne i dla siebie zupełnej swobody działania. Już i obecnie Serbja skoncentrowała znaczne siły pod Topczydere, wynoszące do 40,000 ludzi i gotowe do wymarszu. Zestawiając z temi wiadomościami zamieszczone w wiedeńskiej *Politische Correspondenz*, a pochodzące podobno z wysoko oficjalnych sfer serbskich, objaśnienia co do planów rządu serbskiego, trzeba, jak sądzą *Petersburskija wiadomości*, dojść do wniosku, że rząd belgradzki istotnie ma zamiar puścić się na politykę awanturniczą, do czego rząd ten popychają knowania panserskie, domagające się przyłączenia Serbji starej a może nawet i Macedonji. Ideałem panserbów jest wskrzeszenie cesarstwa serbskiego, w skład którego weszłyby także Bośnia i Hercegowina, węgierskie komitaty przez serbów zamieszkałe, część Czarnogóra i zjednoczona Bułgarja. O ile ideały te urzeczywistnić się w przyszłości mogą, o tem *Pet. wiedz.* mówić nie chcą, natomiast zwracają uwagę na to, że polityka żyje interesami chwili, ulega warunkom oportunistycznym i musi zawsze liczyć się z warunkami obecnymi. Otóż warunki dzisiejsze nie sprzyjają takim projektom panserbów — narażałyby bowiem interesy pokoju europejskiego, a prztem przyniosłyby szkodę Rosji i Austrii — pierwszej ze względu na zabobrze zamiary na Bułgarję — Austrii z powodu, że ruch ogarnąłby niechybnie serbską ludność monarchji Habsburgów. Przeciw tym projektom rządu belgradzkiego Rosja nie może wystąpić — jest to raczej rzecz Austrii zaprzyjaźnionej z dzisiejszym władcą Serbji. Koniecznym atoli jest działać szybko, bo inaczey powtórzyć się może w Belgradzie coś podobnego do przewrotu filipolskiego, ale z charakterem jeszcze bardziej dla pokoju europejskiego niebezpiecznym.

Nowoje wremja jest zdania, że nadszedł czas kiedy rozstrzygnąć trzeba pytanie, czy wypadki bałkańskie są dla Rosji korzystne lub nie. W Wiedniu, jak donosi korespondent tego pisma, panują w tej mierze dwa zupełnie sprzeczne przekonania. Kiedy jedni utrzymują, że jest to początek tego końca, który doprowadzi Rosję do Konstantynopola, inni uważają Rosję wprost za oszukaną przez Austrię i Niemcy, w rękę których Battenberg był narzędziem, a Wielka Bułgarja, choćby nawet bez Macedonji, stanie się zapora na drodze Rosji ku Bosforowi. „Naszem zdaniem, powiada *Nowoje wremja*, politycy wiedeńscy wyrażają tylko skrajne drogi, kiedy tymczasem jest jeszcze droga pośrednia. Czy jest ona bliższą celu czy też dalszą, tego nikt jeszcze nie rozstrzygnie. Politycy wiedeńscy bądźco bądź zapominają, że Bosfor ma dwa brzegi, europejski i azjatycki, tak jak każdy kij ma dwa końce. Jeżeli *patryoci* bułgarscy działali za porozumieniem z Austrią i Niemcami, w interesie niemieckiego księcia, w takim razie działali oni niewątpliwie przeciw Rosji. Nie należymy bynajmniej do rządu ludzi wierzących w wdzięczność narodów, ani też do rządu tych, którym bardzo o wdzięczność idzie. Silny i szanujący się człowiek nigdy się nie użala na niewdzięczność, bo umie ją gardzić i spokojnie czeka chwili, kiedy niewdzięcznik znowu przyjdzie do niego z prośbą. Jeżeli zaś los poszczęści niewdzięcznemu i jeżeli porozumiewszy się z wrogami tego, który mu przyszedł z pomocą, podniesie rękę przeciw swojemu dobroczyńcy — to ten ostatni zawsze ma możność odciąć ową rękę.” Dalej jeszcze mówi *Nowoje wremja*, że żadna Bułgarja nie może stanąć Rosji w drodze, choćby nawet była narzędnikiem Niemiec, o czem jednak wątpić należy, bo bułgarzy mają trzeźwy rozum i są wyrachowanymi, wiedzą więc, że Bułgarja nieprzyjazna Rosji nie może stać się tak silnym krajem, jak będąc z Rosją w przyjaźni.

Korespondent warszawski *Moskowskich wiadomości* w obszernym liście, przesłanym temu pismu, polemizuje z p. Schoenem, fabrykantem, który w jednym z

dzienników zamieścił list otwarty, usiłujący dowieść, że zakładane u nas przez cudzoziemców fabryki przynoszą naszemu krajowi pożytek i że należy tylko zastosować środki, któreby właścicieli tych fabryk zmusiły do posługiwania się miejscowymi siłami roboczymi. Korespondent *Moskowskich wiadomości* nie zgadza się na pierwsze z tych twierdzeń, a nie wierzy w skuteczność żadnych przepisów rządowych, bo fabrykanci zawsze znajdą sposób obejścia przepisów. Natomiast proponuje zupełnie co innego, tj. opodatkowanie fabryk położonych nad granicą, a w posiadaniu cudzoziemców będących. Ten środek chyba jeszcze mniej okaże się skutecznym, a ma tę wielce oryginalną stronę, jaką by np. w chirurgji miało obcinanie nogi człowiekowi, którego boli ręka.

Z ostatniej chwili.

Politische Correspondenz donosi z Belgradu: Rząd żywi poczucie, iż Serbja była jedynym z wytworzonych przez traktat berliński państw bałkańskich, które wszystkie przez traktat ów nałożone obowiązki najściślej wypełniło, jakkolwiek z wielkimi ekonomicznymi i politycznymi trudnościami. Serbja gotowa jest i dzisiaj słuchać przyjaznych rad mocarstw, musi sobie wszelako zastrzedz prawo w pierwszym rzędzie kierować się wskazówkami płynącymi z własnego położenia i taką obrać drogę, jaką jej wskażą własne interesy. Serbja nie może dopuścić pokrzywdzenia tychże przez naruszenie równowagi sił na półwyspie. W tym duchu złożone będą oświadczenia rządu serbskiego za pośrednictwem konsulów.

Z powodu przewozów wojska ruch osobowy i towarowy na kolei serbskiej z Belgradu do Niszu został z dniem 30-ym z. m. zawieszony. W tymże dniu zrana o godzinie 5-ej rozpoczął się przewóz armji do Niszu; spodziewają się, iż takowa w ciągu dni dziesięciu stanie w komplecie na miejscu przeznaczenia.

Naczelnik stronnictwa radykalnego w Serbji, prof. Nikołajewicz, złożył w organie rządowym *Wiedelo* oświadczenie, że ufa najzupełniej energii i roztropności dzisiejszego rządu, a stronnictwo jego gotowem jest do wszelkich ofiar.

Rosyjski agent dyplomatyczny w Belgradzie, p. Persani, powrócił z urlopu i miał długą konferencję z prezesem ministrów serbskich, Garaszaninem.

Kreteńcy zamierzają proklamować unję wyspy z Grecją, jeżeli *status quo* na półwyspie ma uleść zmianom.

Z Konstantynopola telegrafowano dnia 30-go z. m., że wszystkie posłowie, z wyjątkiem jednego, otrzymali już instrukcje co do udziału i zachowania się w konferencji.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO.”

Kraków 2-go października. — W niedzielę wyjeżdża ząd deputacja do Wlehradu pod przewodnictwem JE. ks. biskupa Dunajewskiego, wioząc obraz jubileuszowy Matejki „Cyryl i Metody”. Uczestniczą w deputacji Paweł Popiel, Artur hr. Potocki, prof. Smolka i Matejko.

Kraków 2-go października. — Otwartą została stacja kolei żelaznej w Podgórzu.

Lwów 2-go października. — Wczorajszy pogrzeb Karola Gromana wypadł okazale. Kilkanaście tysięcy osób szło za trumną. Rada miejska, izba handlowa, liczne stowarzyszenia i korporacje uczestniczyły w pogrzebie. Nad grobem przemówił redaktor *Kurjera lwowskiego*, Henryk Rewakowicz. Złożono mnóstwo wieńców.

Wiedeń 2-go października. — Dzisiaj Grocholski imieniem klubu polskiego wniosie do rady państwa motywowaną interpelację z powodu wydalania poddanych austriackich z Prus. Interpelacja podpisana będzie także przez wielu członków lewicy niemieckiej.

Wiedeń 2-go października. — Klub niemiecki przedstawił w radzie państwa wniosek zniesienia tak zwanego „postępowania przedmiotowego” (konfiskaty dzienników przez prokuratorję bez wytoczenia redakcji procesu; *przyp. red.*).

Wiedeń 2-go października. — Sesja delegacji wspólnych zwołaną została na d. 22-gi b. m. Sesja rady państwa odroczoną zostanie w d. 20-ym b. m.

Paryż 2-go października. — *Temps* powiada: „Zebranie się konferencji uległo pewnej zwłoce, ponieważ decyzja co do życzeń wyrażonych przez Serbję i Grecję sprawia dużo trudności. Austrija czyni

zależnem uznanie unji bułgarsko-rumelijskiej od wy nagrodzenia Serbji.”

Bruksella 2-go października. — Bawiący tutaj greccy uczniowie szkół wojskowych powołani zostali przez rząd swój do powrotu do kraju.

Londyn 2-go października. — Dzisiejszy *Times* donosi, iż Rosja zrzekła się żądania, aby książę Aleksander złożonym został z tronu bułgarskiego.

Londyn 2-go października. — *Standard* dzisiejszy zapewnia, iż mocarstwa zgodzą się na odstąpienie Serbji okręgu bułgarskiego Margenji.

Belgrad 2-go października. — Słychać tu, że skupczyna obwołać ma Milana królem Starej Serbji i Macedonji.

(Ajencja północna.)

Berlin 2-go października. — Tutejszy poseł austriacki, hr. Szechenyi, udał się wczoraj po południu do Friedrichsruhe.

Paryż 2-go października. — Podczas wczorajszej rady ministrów potwierdził Freycinet, iż wszystkie mocarstwa zgodziły się na zebranie się konferencji w Konstantynopolu.

Rzym 2-go października. — Do Monzy przybył wczoraj niemiecki następca tronu, celem odwiedzenia bawiących tamże królestwa włoskich.

Rzym 2-go października. — Objęcie teki ministra spraw zewnętrznych przez jen. Robillanta, posła włoskiego przy dworze austriackim, uchodzi obecnie za rzecz pewną.

Belgrad 2-go października. — Król mianował Kujundzicza prezesem a Gliszica wiceprezesem skupczyny. Deputowani przybyli w pełnym komplecie.

Ateń 2-go października. — Grecja widocznie zdecydowała się uciec do broni w razie uznania przez Europę zjednoczenia bułgarskiego. Na granicy tureckiej jest już skoncentrowane 23,000 wojska. Uzbrojenia trwają dalej. Przedstawiciele mocarstw zalecają Grecji ostrożniejsze postępowanie. W porcie pirejskim spodziewane są dwa francuskie pancerniki, mające wzmocnić eskadrę francuską na wschodzie.

Konstantynopol 2-go października. — Fortyfikacje Janiny są pośpiesznie naprawiane.

Petersburg 2-go października. — *Peters. wiedz.* donoszą z Wiednia, iż w tych dniach pojawić się ma irade sultański, zarządzający koncentrację wojsk tureckich na granicach Rumelji i Grecji.

Petersburg 2-go października. — Tutejsze poselstwo serbskie wzywa publiczność do ostrożnego przyjmowania wiadomości o Serbji, rozsiewanych w celach tendencyjnych. Komunikat poselstwa nie powiada wszelako, o jakie wiadomości tu chodzi.

Petersburg 2-go października. — W kwestji połączenia drogą żelazną Kazania z Moskwą za pośrednictwem jednej z istniejących linii kolejowych, *Nowoje wremja* dowiadyuje się, że wybrany został kierunek przez Ardatow, Alatyr, Siażk i pobudowanie odnogi od Ardatowa lub Alatyr do Symbirska.

Petersburg 2-go października. — Gazecie *Wostocznoje obozrienne* udzielonem zostało trzecie ostrzeżenie z zawieszeniem wydawnictwa na dwa tygodnie i zastosowaniem przepisów cenzuralnych z r. 1883-go za to, że gazeta w dalszym ciągu stara się przedstawiać w nieprzychylnym świetle administrację syberyjską.

Petersburg 2-go października. — Dzienniki donoszą, że według wyjaśnienia ministerjum finansów, prawo o opłacie procentowej od przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych rozciąga się na całe cesarstwo, nie wyłączając Królestwa Polskiego i kraju kaukaskiego oraz na gubernje syberyjskie, jensejską, irkucką, tobolską i tomską.

Petersburg 2-go października. — *Nowoje wremja* donosi, że minister sprawiedliwości przy końcu września udaje się do Warszawy, celem rewizji tamtejszych władz sądowych.

Petersburg 2-go października. — *Nowosti* donoszą z Odessy: Na parowcu angielskim, przybyłym tutaj z Kardifu, znaleziono dwóch majtków cierpiących na żołądek wśród symptomatów cholerycznych. Zarządzono środki ostrożności.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 2-go października 1885.

Wezorajsza zwyżka kursu rubli w Berlinie, a przede wszystkim jej przyczyny — konferencja i prowizoryczne w skutek tego załatwienie szybkie i pokojowe palących dzisiaj kwestyj — zrobiły bardzo dobre wrażenie na giełdzie warszawskiej. Szacowania poranne dzisiejsze poparły to dążenie i wskazywały 199.25 do 199.50 m. za 100 rs. W tych warunkach kursa walut obcych dążyły ku niższe, które nawet w końcu po jeszcze lepszych doniesieniach następnym — przy adnotacji o usposobieniu mocnem w Berlinie — są nawet bardzo doniosłe. Dodajmy potrzeby regulacyjne na dokończeniu, a będziemy mieli resztę obrazu wpływów na giełdę oddziaływających.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 50.45 — o 10 kop. taniej niż wczoraj — 50.40 za niewielkie ilości zapłacono. Krótkoterminowe 50.37 1/2 — o 7 1/2 kop. niżej, płacono 50.35, 50.32 1/2, 50.27 1/2, a w końcu po 50.25 oddawano.

Na pomniejsze miasta niemieckie 50.25 za długo, 50.12 1/2 za krótkoterminowe płacono w niewielkich ilościach.

Na Londyn 10.20 — o 3 kop. niżej — w żądaniu. Płacono 10.19, 10.18 1/2.

Na Paryż 40.55 — o 15 kop. niżej — przy placeniu, 40.47 1/2 z początku, w końcu nawet po 40.37 1/2 oddawano.

Na Wiedeń 81.50 — postawiono w żądaniach, chociaż po 81.30 z początku, a później po 80.20 i 81.15 kupić było można.

Papiery w niewielkich obrotach — co do kursu od zapotrzebowań zależne stanowezo.

Listy likwidacyjne 89.40 i 89.25 — stosownie do wielkości odeinków, lecz bez ruchu.

Pożyczka wschodnia 97 w żądaniu — wyżej z powodu zwyżki w Berlinie.

Listy zastawne ziemskie serji I-ej 97.75, II-ej, III-ej i IV-ej 97.30, V-ej 93.90. Płacono za I-ej 97.50, za II, III i IV osiągnano 97.10, serja V jak zawsze w największym ruchu 93.65, 93.70, aż do 93.75.

Listy miejskie 95.25, 93.75, 92.25 i 92, również o drobnotkę wyżej. Za IV 91.75 płacono.

Obliży 90.70.

Listy łódzkie 89, 80, 87. Znalazł się nabywca na wszystkie serje, placący o 50 kop. niżej żądań i pewne tranzakcje uskutečnił, czemu się dziwić nie można wobec pewności i procentowości papieru.

Akcie bez żadnego ruchu.
Godzina 12 1/2. — Usposobienie słabe. Ruch świąteczny to jest żaden. Kurs zaledwie końcowe płacić chciano.
J. Wł.

— **Czytelnia przy ulicy Berga nr 6,** zaopatrzyła się na nadechodzący sezon w najświeższe nowości. (3226)

— **Od lecznicy plac Teatralny nr 11.** Z dniem 1 października dr **Kleczkowski** rozpoczyna przyjęcia, chorobami wewnętrznymi, przeważnie serca i organów oddechania od 2—3, oprócz niedziel i świąt. (1098)

— Dr **Kadler**, syfilidolog, przeprowadził się na Nowy-Swiat nr 17 nowy (15 dawny). (3170)

Dr Jaroszyński

1078

ordynuje w **Meranie** przez cały ciąg sezonu kuracyjnego. Mieszka obecnie „**Meraner Hof**.”

— Dr **Malow** powrócił z Ciechocinka, Kruca 38. Chorych przyjmuje od 5 i pół do 7 wiecz. (3121)

— **Warszawska lecznica dla zwierząt.** Hoża 64. Otwarta od 8 r. do 5 w. (990)

— Dr **J. Przybylski, Okulista**, po powrocie z granicy, przyjmuje od 4—6 po południu. **Ordynacka nr 4.** (3149)

— **Antoni Osuchowski**, adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy i przeniósł kancelarję do domu nr 8 (dawniej 4) przy ulicy Senatorskiej. (3205)

— **Moes-Oskragiello**, autor „**Nauki o zdrowiu**”, przyjmuje od 4 października rano od 8—9 i od 4—6 po poł. Marszałkowska 54. (3196)

— Adwokat **Maurycy Friedman**, powrócił do Warszawy, Świętojerska nr 38 (30). (204)

Pani PFEFFERBERG, właścicielka magazynu towarów bławatnych (ulica **Niecała nr 14**, obok Saskiego ogrodu), **wróciła z Paryża** i zaopatrzyła swój magazyn najnowszymi towarami. (1100)

— **Adwokat Przysięgły Mayzel** powrócił do Warszawy. (3168)

— Magazyn sukien i okryć damskich pod firmą **Karolina Piwowońska** po powrocie właściciela z granicy, zaopatrzone został w najświeższe modele na sezon bieżący. (3197)

Komitet Towarzystwa mizycznego.

podaje do wiadomości, że przez odbyte w dniu 30 września r. b. balotowanie, weszli do grona członków Tow. panie i pp.: Babezyński Tytus, Baumritter Józef, Beckman Edward, Birnbaum Józef, Bogusławski Wiktor, Brokowski Gustaw, Bueczek Albin, Chodźko Stanisława, Dubeltowicz Walenty, Ekerkunst Juljan, Ekerkunst Amalja, Garbolewski Jan, Gawryłow Konstanty, Gordon Helena, Gins Adolf, Gins Ludwika, Jakubowicz Teressa, Janowicz Stanisław, Jotejko Zofja, Kleszczyński Karol, Kondratowicz Sylwerjusz, Krasnodebski Aleksander, Kreczyński Daniel, Lubiński Józef, Maliszewska Józefa, Marbe Ludwik, Mordwin Zofja, Neugebauer Berta, Panuszewski Lucjan, Paprocka Wiktorja, Paprocki Konstanty, Peretz Adolf, Przywieczerski Piotr, Rappaport Feliks, Reichman Aleksander, Rokicka Kazimiera, Smolak Jan, Smoleński Ksawery, Starzyński Stanisław, Thalgrün Stanisław, Twarowska Leokadja, Tyszyński Kazimierz, Wohl Henryk, Zand Maurycy.

Adwokat M. Dobronoky, Petersburg, Puszkńska 13, prowadzi spr. sąd. i załatwia wszelkie inter. we wszystkich władzach rządowych, instytucjach pryw., bankach itp. (1018)

LECZNICA

Nowy-Swiat nr 55 (wprost Ordynackiego):

Od 8 1/2—9 1/2. Chor. weneryczne i skórne, dr **T. Zera**, codz.
Od 9—10. Choroby szcęk i zębów, dr **Piotrowski**.
Od 10—11. Choroby gardła i płuc, codz., dr **Malinowski**.
Od 11—12. Choroby weneryczne i skórne, codz., dr **J. Diehl**.
Od 12—1. Chor. uszów, poniedz. i piątki, dr **Taczanowski**.
Od 1—2. Choroby wewnętrzne i dzieci, dr **Zacharewicz**.
Od 1—2. Choroby wener. i skórne, codz., dr **T. Anders**.
Od 2—3. Choroby nerwowe i wewnętrzne (leczenie elektrycznością), codziennie, dr **Kossakowski**.
Od 2—3. Choroby kobiece, codziennie, dr **Rogozński**.
Od 2—3. Choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych, poniedziałki, środy i piątki, dr **J. Zawadzki**.
Od 3—4. Choroby oczów, codziennie, dr **Mikucki**.
Od 3—4. Choroby wewnętrzne, codz., dr **Br. Chrostowski**.
Opłata za poradę 25 kop. —32—

— **F. Séguinaud**, dentysta francuz, były asystent doktora C. przez 7 lat, mieszka przy ulicy Świętokrzyskiej pod nr. 17, przyjmuje od godziny 10 do 5. (3228)

— Pani **Aniela Ciechanowska**, właścicielka magazynu mód (Nowy-Swiat nr 49), powróciła z granicy. (3153)

— **Fabryka liści i roślin sztucznych G. Roburtha i B. Plichty**, przeniesioną została na ulicę **Blugą nr 42** naprzeciw hotelu Polskiego. (3207)

— **Kapelusze, Czapki** studenckie, wojskowe, liberyjne, wioślarskie i cywilne, **odznaczono medalem**, najkorzystniej radzimy kupić u **Truchlińskiego**, Marszałkowska 139/65. (868)

— Mamy zaszczyt zawiadomić, iż przy naszym magazynie futer w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej nr 6 (10), otworzyliśmy **specjalny skład najnowszycy materjałów francuskich czarnych: wełnianych, jedwabnych i aksamitów ljonskich**, na pokrycia do futer i takowe na łokcie po cenach umiarkowanych sprzedajemy. Polecamy również wybór gotowych wierzchów do futer.

(1114) **Penkala, Bober, Kowalski.**

G. Marczevska,

właścicielka magazynu mód, przy ulicy **Czystej nr 6**, powróciwszy z Paryża, zaopatrzyła się w **najświeższe modele (Tri-Cornes), Rubens, Stuart i Teodora**, z pierwszorzędnycy firm, oraz w wielki wybór **kapeluszy filcowycy**, francuskich i angielskich, **wstążek pluszowycy**, **fantazycy z piór** wszelkich nowości. (3227)

Ceny nizkie.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 2-go października 1885 r.

Weksle:	Z końc. giełdy	
	żąd.	plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.37 1/2	—
Londyn 1 funt ster. " "	10.20	—
Paryż 100 franków " "	40.55	—
Wiedeń 100 guld. " "	81.50	—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	97.75	—
" " " m.	97.75	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.25	—
" " " II	93.75	—
" " " III	92.25	—
" " " IV	92.—	—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.—	—
4% Listy likwidacyjne duże	89.40	—
" " " małe	89.35	—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
" " " 1866	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97.—	—
II " " " rs. 100	97.—	—
III " " " rs. 100	97.—	—
Listy wileńskie długot.	—	—
Akcie i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	90.70	—
Akcie dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcie dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcie dr. żel. warsz.-terespol.	—	—
Akcie dr. żel. fabryczno-łódzk.	—	—
Akcie Banku handl. w Warsz.	—	—
Akcie Banku dysk. w Warsz.	—	—
Akcie Banku handl. w Łodzi	—	—
Akcie warsz. Tow. ub. od ogn.	—	—
Akcie warsz. Tow. fabr. cukru	—	—
Akcie Tow. fab. cukru Józefów	—	—
Akcie Dohrz. Tow. fab. cukru	—	—
Akcie Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—	—
Akcie Tow. zakł. przędz. Zar.	—	—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 140 5/18
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 2 7/8
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 211 1/8
Od Listów likwidacyjnych kop. 135 5/8

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 30-go września 1885 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord.	—	—	510	—
" " pstra i dobra	—	—	570	587
" " biała	—	—	—	—
" " wyb. (nowa)	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	470	472
" " średnie (stare)	—	—	—	—
" " wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	—	—
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepak letni	—	—	—	—
" " zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt.	—	—	—	—
Ziemiaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
" " solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękkie "	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 2-go października 1885-go r.

Cena okowity nieregulowana.

Jedyny specjalny Skład Koronek ruskich w Warszawie.

ulica Mazowiecka nr 3, drugie piętro. otrzymuje wielkie transporty **KORONEK** z najlepszego jedwabiu czarnych, crème i bouton d'Or.

Chustek różnej wielkości, w tychże kolorach.
Krawaty, fanszony.
Obszycia do chustek, z nici białych i kolorowych.
Wszewki różnej szerokości, z nici białych i kolorowych.
Zarzutki na meble.
Koronki do sukien, bielizny, mebli i firanek, oraz kościelne.

Tamże **Herbata** firmy Szlakowa, jedyna w Warszawie, posiadająca ogromne składy w Moskwie i Petersburgu.

O S O B Y

życzące sobie zamieszkać stale na wsi, mogą znaleźć za umiarkowane wynagrodzenie mieszkanie i całkowite utrzymanie, a w razie potrzeby troskliwą opiekę.—Odległość od stacji kolei Terespolskiej mil 3.—Doma wygodny z dużym ogrodem spacerowym.—Wiadomość Oboźna nr 3, mieszkania 1. 2470

Bazar Szkolny Wład. Holewińskiego i S-ki,

18 Krakowskie-Przedmieście 18. wprost kościoła Ś-go Krzyża. Jak poprzednich lat, tak i obecnie zaopatrzone został na czas wpisu szkolnego we wszelkie **materjały piśmienne i rysunkowe, ubrania letnie i zimowe dla uczniów, czapki, pasy, toristry**, jako też: **w Książki Szkolne**, NOWE i UŻYWANE. Ceny bardzo nizkie — stałe. **Wład. Holewiński i S-ka**, 1723r **Krak.-Przedmieście № 18.**

Do zarządu **fabryką** istniejącą lat 20, w pełnym rozwoju znajdującą się, potrzebny jest **Inżynier-Mechanik** w sile wieku. Obok umówionego wynagrodzenia za pracę, otrzyma udział w zysku, stosownie do włożonego kapitału.—Wiadomość przy ulicy **Widok 16**, policyjny dawny, 5 mieszk. codziennie od 4 do 5.

KSIEGARNIA, SKŁAD NUT i FORTEPIANÓW GEBETMNERA I WOLFFA.

otrzymała na skład główny następujące dzieła: 2070

- Biblioteka Mrówki** t. 202—209. — Hoffmanowa K. — Jan Kochanowski w Czarnolesiu, powieść historyczna z XVI wieku, 2 tomy. Lwów. Rs. 1.60.
- 217. — Bogusławski W. Cud czyli Krakowiacy i Górale w 3-ch odsłonach. Lwów. Kop. 20.
- 218. — Kornel P. Cyd, tragedia w 5-u aktach wierszem (przekład L. Osieńskiego). Lwów. Kop. 20.
- 219. — Kornel P. Horacjusze, tragedia w 4-ch aktach wierszem (przekład L. Osieńskiego). Lwów. Kop. 20.
- 220. — Kornel P. Cynna czyli Łaska wość Augusta, tragedia w 5-u aktach wierszem (przekład L. Osieńskiego). — Lwów. Kop. 20.
- 221. — Byron. Manfred, poema dramatyczne (przekład F. D. Morawskiego). Lwów. Kop. 20.
- Breza A.** — Le Play i jego szkoła. Kraków. Kop. 25.
- Chociszewski J.** — Gawędziarz. Zbiór gawęd, wesołych i ciekawych opowiadań, powiastek, dykteryjek, żartów, figli i t. d. Poznań. Kop. 30.
- Zimowe wieczory przy kominku. Zbiór gawęd, wesołych i ciekawych opowiadań, powiastek, dykteryjek, żartów, figli i t. d. Poznań. Kop. 30.
- Czem jest Maryja** czyli zbiór tajemnic, przywilejów, łask, cudów i uwielbień Przenajświętszej Boga Rodzicy, według dni roku ułożony. Zeszyt I—VII, dzień 1—7. Kraków. Zeszyt po kop. 10.
- Encyklopedia wychowawcza** pod red. J. T. Lubomirskiego, E. Stawiskiego, S. Przystańskiego i J. K. Plebańskiego. Tom III-ci. (Ćwiczenia.—Etnografia.—Etnologia). Rs. 5.
- Filochowski R. ks.** — Dwaj Biskupi, ś. p. ks. Kasper Borowski Biskup płocki i ś. p. ks. Kazimierz Wnorowski Biskup Lubelski, Ich żywot, zasługi i prace, Warszawa. Kop. 60.
- Godlewski S.** — Zbiór praw, tom XX, Postanowienia i rozporządzenia rządu w guberniach Królestwa Polskiego obowiązujące, wydane po zniesieniu w 1871 roku urzędowego wydania Dziennika Praw Królestwa Polskiego. Warszawa. Rs. 1.50
- J..... Jan X.** — Wspomnienia o dziejach wiary S-jej rzymsko-katolickiej w Rydze. Parafianom rzymskim w krótkich słowach opowiedział a na pamią-

tkę obchodu 100-letniej rocznicy poświęcenia teraźniejszego kościoła ryckiego, wizerunkiem opatrzył i drukiem ogłosił Mateusz Matukas, barwnik z pod R.....k. Ryga 1885. Na papierze zwyczajnym kop. 50, na welinie kartonowane rs. 2.

Jastrzębiec S. — Błogosławiony Ładysław z Gielniowa. Rys historyczny z XV-go wieku. Kraków. Rs. 1.20.

Kaczynski J. — Warzywa w inspekcji, z 50-ma drzeworytami. Warszawa. Rs. 2.

Krukowski J. X. — Kazania na uroczystości i inne święta N. M. P., tudzież nauki majowe. Wyd. 3-e, Kraków. Rs. 2.

Krynicky K. — O Wiśle, jej odpływach i miastach nad nią leżących. Z mapą Wisły, mapką kolei żelaznych i 20-ma obrazkami (książeczki dziesięciogroszowe). Warszawa. Kop. 5.

Marrené W. (Morzkowska). — Smutna swadźba, obrazek wiejski z portretem autorki. (Książeczki dziesięciogroszowe). Warszawa. Kop. 5.

Miklaszewski W. — Wykład postępowania cywilnego rzymskiego w zarysie historycznym. Warszawa. Rs. 2.

Okolski A. prof. — Zasady prawa cywilnego obowiązującego w Królestwie Polskim. Warszawa. Rs. 4.50.

Orzeszkowa E. — Kramarz, obrazek wiejski. (Książeczki dziesięciogroszowe). — Warszawa. Kop. 5.

Rzewuski S. Hr. — Optymiści, dramat w 5-u akt. Petersburg. Kop. 90.

Smoleński W. — Kuźnica Kollatajowska. Studium historyczne. Kraków. Rs. 1.35.

Sprawa wykopalisk Mnikowskich. — Dodatek do tomu IX-go Zbioru wiadomości do Antropologii krajowej wydawanego staraniem Komisji antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie. Kraków. Rs. 1.70.

Tarczyński H. B. — O rozbójniku Floruku, kulawym djable i czarownicy Marynie. Bardzo ciekawa historia. (Biblioteczka Staszycy № 18). Warszawa. Kop. 20.

— Smok we wsi, czyli strach ma wielkie oczy, ucieśna historyjka. Wydanie drugie. Warszawa. Kop. 10.

Wyprawy Missyjne do kraju Zambezy w południowej Afryce. Kraków. Rs. 1.50.

Nabywać można we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.



MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH KAROLA SZLIS, Miodowa Nr 8, (dawnej 6), obok Składu Aptecznego,

Odnacza się pięknymi fasonami i krojem wystudjowanym. — Ceny począwszy od najniższych również w ubraniach wykwalifikowanych bardzo umiarkowane. Mundurki, Bluzy i Szyniele studenckie na obstalunek. Gotowe Palta watawe, jesienne i letnie, także Garnitury, Marynarki, Spodnie, Burki Stawuckie i t. d. korzystnie nabyć można. Sposób brania miary, próbki i cennik, wysłać na prowincję, za 2-ma pocztowymi markami. 2015

FABRYKA ŻELAZA i ODLEWÓW

w Rudzie Malenieckiej.

poleca swoje odlewy, jako to: Ogrodzenia, Balustrady, Pomniki, Drzwiczki hermetyczne i zwyczajne, kucharki, buksy i gwinty stemplowane. Wykonuje wszelkie części do maszyn parowych, Młynów, Gorzelni, Przędzalni i Hutnictwa z nadesłanych modeli lub rysunków. — Uprasza się adresować: Do Zarządu Fabryki Żelaza i Odlewów w Rudzie Malenieckiej. 2513

Do sprzedania! Posesja w Sosnowcu

składająca się z domu piętrowego z oficyną zabudowaniami gospodarskimi i placem, przytłaczającym bezpośrednio do odnogi drogi żelaznej. — Adres: p. Karmanów w Wojkowicach, przez Zabkowice, w domu p. Sobertin. 2566

4,200 i 1,200

diesiątin lasu towarowego

po sprzedaniu w gub. Wołyńskiej, pow. Kowelskim, pierwszy przy rzece Turji, drugi zaś przy Styrze, oraz majątek w pow. Włodzimierskim teje gubernji, liczący przestrzeni 532 dziesiątin w glebie pszennej. Bliższa wiadomość przy ulicy Chmielnej № 1/5, na 1-m piętrze, w mieszkaniu p. Mackiewicza od g. 8 do 10 rano i od 4 po południu. 2567

Zarząd

Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury”

podaje do wiadomości Stowarzyszonych, że poniżej wymienione firmy, wydają marki dywidendowe, na sprzedaż nafty, ligroiny, mydła, świec, i t. p.

- Bracia Grabczewscy, Hoża 5.
- Detkens, Wspólna 20.
- Brun, Nowy-Swiat 26.
- Kirszenszajna, Nowy-Swiat 70.
- Wrześniewski, Chmielna 33.
- Kędziński, Świętokrzyszka 19.
- Masson, Freta 18.
- Matze, Elektoralna 6.
- Maciuszewski, Elektoralna 18.
- Klinert, Świętokrzyszka 25.

W d. 14 Października w 3 wydziale Warsz. Sądu Okręg., odbędzie się przez publiczną licytację

Sprzedż Kolonii pod Warszawą,

We wsi Kolo gmina Czyste Nr 28 (20 minut drogi od stacji tramwajów), obejmującej przestrzeni 24,341 ł. kw. i składającej się z domu parterowego murowanego (6 pokoiów i 2 kuchnie), takiegoż domu drewnianego, stajni, wozowni, szopy i ogrodu na przestrzeni przeszło 10,000 łokci, dobrze utrzymanego, w którym znajduje się 300 sztuk drzew owocowych. — Bliższe szczegóły u p. J. Mazurkiewicza, Żurawia 10, od 4 1/2—6 po połud. 2584

Łóżka żelazne,

materace druciane, kołyski, umywalki, krzesła, wagi dziesiętne, poleca fabryka J. Neufelda, Pańska 27, wprost Marjańskiej. Szczególną uwagę zwraca na łóżka z materacami, po rs. 8 kop. 50 2245

W d. 27 Września (9 Października) r. b., o godz. 12 w południe, na placu warszawskiego zbornego punktu na Pradze, sprzedane będą przez licytację od ceny szacunkowej

Powóz i Prelotka,

prawie nowe. Widzieć można codziennie od 10—12.

Chambres garnies

złożony z 14 pokoi, na parterze, 1 piętrze, bardzo blisko kolei Warsz.-Wied. Wiadomość Marszałkowska № 114, mieszkanie 18. 1442r

Poszukuje się w blizkości jakiejś katedry żelaznej

DEBÓW wyborowych,

od 14 do 30 cali średnicy. Oferty składać w kantorze Kurjera pod signum „Dęby.” 2562

Najtaniej a elegancko można się ubrać w MAGAZYNIE MICHALINY

Miodowa № 4. 1362r

Suknie wełniane eleganckie	od rs. 15.
Halki	od rs. 2.
Szafroki wełniane	od rs. 4.
Spódnice z kaftanami wełn.	od rs. 6.
Kapelusze	od rs. 4.
Okrycia syberyjskie	od rs. 15.

4711

ROSEN-GLYCERIN SEIFE

Mydło kryształowe z zapachami róży, rezedy, konwalji i wody kolońskiej. Do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumeryjach w Warszawie. 2018R

W Dobrach Maciejowickich i Wiagnuszewskich, w Podzamczu, p. Garwolińskim, jest do sprzedania

4 Sztuki Byczków

rasy czysto Holenderskiej, półtorarocznych, zdalnych do rozpiodu. Wiadomość w Zarządzie Dóbr, poczta i stacja kolei Nadwiśl. Sobolew. 2035R

45-ty piechotny Kolywański pułk, pragnąc zawrzeć umowę na dostawę

KAPUSTY

w ciągu 1886 roku, uprasza osoby pragnące się podjąć dostawę, ażeby przysłały zapieczętowane deklaracje do 24 b. m. Września, na imię dowódcy pułku. W tych deklaracjach należy zamieścić cenę osobno za pud kapusty świeżej, a osobno za pud kwaszonej. Vadium 500 rs.—Dowódca pułku 2583

Pułkownik Zamszwa.



ZAKŁAD NAUKI KROJU

K. Głodzińskiego, przeniesiony został do nowego powiększonego lokalu Nowo-Senatorska 2. Wykład jak dawniej tak i teraz prowadzi bez przerwy, według własnej „Najnowszej najpraktyczniejszej ułatwionej metody” nagrodzony Medalem Srebrnym na wystawie w Warszawie r. 1885 w Moskwie 1882, przyznano mu patenty wynalazku. Metoda, o której mowa, tylko co opuściła prasę w 10 powiększonej ed. zawiera 41 t. z najświeższymi wzorami, objaśnienia o czyszczeniu, praniu sukien chemicznym sposobem, z wszechstronnie wyczerpującym wykładem fachowym, podług którego nawet same panie wycuczają się kroju sukien, okryć damskich, dzieciennych, bielizny dla dziewczątek, od ręki na sposób francuzki, lub za pomocą linijki krojowej, ułatwiającej bardzo naukę rysunku. Cena wymienionej metody rs. 3 k. 50, linijki rs. 1 k. 50. Na żądanie wysyła się pocztą z Warszawy, za doliczeniem kop. 75. W tej samej cenie metoda kroju i w rosyjskim jęz. wyd. 9. 2582

TRAN LEKARSKI

tegoroczny, żółty oraz biały parowy, prawdziwy
LOFODZKI,
ma zaszczyt polecić

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO,
ulica Miodowa Nr 6 (nowy). 2071 R

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 4 (16) Października r. b., odbędzie się submisja na dostawę 150,000 korcy węgla kamiennych na potrzeby eksploatacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej w roku 1886.

Życzący sobie podjąć się tej dostawy w całości lub w części, zechcą złożyć w Wydziale Gospodarczym Zarządu Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej na Pradze deklarację, z wyśzczególnieniem ilości zamierzonej dostawy węgla, ich gatunku, marki i ceny, najpóźniej do dnia 4 (16) Października r. b., do godziny 2-jej po południu.

Przy złożeniu deklaracji należy okazać kwit kasy Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na złożone wadium w wysokości 10% od summy przedstawiającej wartość deklarowanej dostawy.

Warunki dostawy są do przejrzania w Wydziale Gospodarczym codziennie, z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych, od godziny 10 rano do 3 po południu. 2050r

SKŁAD
Materiałów Budowlanych
i Węgla Kamiennych,
W. WILLMANN,
ul. Twarda Nr 13,
Cement Grodziec,

otrzymawszy prawo detalicznej sprzedaży cementu z fabryki Grodziec, który doskonałością nie tylko wyrównywa, ale nawet przewyższa najlepsze cementy fabryk angielskich. Dla tego też cement ten zwrócił uwagę władz tutejszych tak dalece, że przedsiębiorcom robót rządowych lub miejskich, poczyniono zastrzeżenia w kontraktach, ażeby jedynie CEMENT z fabryki Grodziec, był użyty do robót przez nich wykonywanych.
 Sprzedaż po cenach stałych i niskich. Biorącym 5 bezek na raz, odstępuje się rabat.
Twarda № 13. 1937

TAPICER

który samodzielnie prowadził zakład tapicersko-dekoracyjny i meblowy, poszukuje miejsca głównie w Cesarstwie w magazynie mebli zarządzającego lub do sprzedaży, uprasza się o złożenie oferty pod lit. **K. M.** w kantorze Kurjera Warsz. 1982r

Ogłoszenie.

Rada Powiatowa Bielska Dobroczyńności publicznej podaje do wiadomości: że 7/19 Października r. b., o godzinie 12-iej w południe, w Radzie Powiatowej w mieście Biady, będzie się odbywać głosna i przez opieczętowane deklaracje, licytacja na sprzedaż **porębu** w lesie Mokrańskim, należącym do szpitala Bielskiego, a mianowicie:

Poręba № 7, Okręgu 2-go w Rewirze Mokranoy, od rs. 536 kop. 60.

Blizsza wiadomość o tej licytacji i wzór do deklaracji, ogłoszone są w "Dzienniku Warszawskim" i Wiadomościach gubernjalnych w Siedlcach. 2027

Biała dnia 10/22 Września 1885 r.

Kolegijam kościelnym Zboru Ewangelicko-Reformowanego

wzywa niniejszem osoby interesowane, pozostałe po zmarłych pogrzbanych na placach ogólnych cmentarza Ewangelicko-Reformowanego w Warszawie, przed rokiem 1845, aby celem zakupu na własność oddzielnych placów, zgłosić się zechciały do kolegijam kościelnego w godzinach biurowych, do dnia 1-go Stycznia 1886 r., stosownie bowiem do decyzji kolegijam kościelnego z dnia 17-go Września 1885 r., place ogólne nie zakupione na własność po dzień 1 Stycznia 1886 r., do powtórnego grzebania zmarłych przekopane zostaną. 2532

1025r **DO SKŁADU**
STANISŁAWA BAUMANN,
 przy ulicy Elektoralnej № 5,
 naprzeciw Banku
 nadszedł świeży transport
CEMENTU
PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa & Cozp. w Londynie,
 oraz inne marki Cementu angielskiego.
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgla kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej.
Rur glazurowych i dren.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Romana Orłowskiego,

Na zasadzie upoważnienia W. Sędziego Komisarza i w myśl art. 429 Kod. Handl. niniejszem zawiadamia, iż w dniu 24 Września (6 Października) 1885 roku, to jest we wtorek, o godzinie 8 i pół rano i o godzinie 7 wieczorem i w dniach następnym, po dwa razy dziennie, w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu pod № 41, w sklepie win i kolonialnych towarów Romana Orłowskiego, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację za gotowe pieniądze, natychmiast płacić się mające, rozmaitych towarów kolonialnych, win, wódek, likierów, urządzenia sklepowego i innych przedmiotów domowego użytku. 2584
 Warszawa 19 Września (1 Października) 1885 r.
 Adwokat przysięgły **Seweryn Winnicki.**

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych. 4

Załęski i S-ka,
Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—(Ceny niskie ale stałe).

Rs. 45.

Za powyższą kwotę wycza całego kursu **Buchhalterji, Jan Danilewicz, „autor.”**—Przyjmuje od 4—6. Erywańska 5. 2519

Do prowadzenia znanej produkcji technicznej i wprowadzenia nie wyrobianego dotąd w kraju, bardzo intratnego i poszukiwanego artykułu, **specjalista** poszukuje

Wspólnika,

z kapitałem 6—10,000 rs. Oferty pod lit. **R. S. 132,** przyjmuje Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska 18. 2074R

Zgubiono wczoraj przed 10-tą rano, w kościele Ś-go Krzyża lub do rogu Królewskiej,

Zegarek złoty damski 2586

z tyłu czarno emalowany, bez kluczyka do naciągania. Jedyna pamiątka osoby utrzymującej się z lekcji. Łaskawy znalazca odda: Piękną 4, mieszkania 9, za wynagrodzeniem.

Zabezpieceni!

wykonywamy wszelkie roboty malarzkie, od najprostszyc do najwykwintniejszych, **piszemy znaki, itp., oraz wykłajemy pokoje,** po k. 10 od rolki, za gustowne i trwałe wykonanie gwarantujemy.

Gostyński i Ratowski,

2585 **Nowy-Swiat № 25** nowy.

Nawóz

zaraz do wydzierżawienia w Hotelu Niemieckim. 2579

W Kancelarji 30-go piechotnego Półtawskiego pułku, w Powązkowskich Koszarach 25 Września (7 Października), o godzinie 11 rano, odbędzie się

Licytacja na dostawę Produktów

dla wojska, przez czas od 1 (13) Października 1885 r., do 1 (13) Października 1886 r. Chcący się ubiegać o takową dostawę winni złożyć świadectwo na prawo handlu i wadium w kwocie 200 rs. 2580

Skład Nafty Salonowej
wyrobu Braci Nobel,

sprzedaje garniec nafty po kop. 36 z rabatem w beczkach pud rs. 1.80. Nafta ta, od której nie pękają rezerwoary, w dobroci swej przewyższa amerykańską. Nadto lampy, brejnery i przybory lampowe w najlepszym gatunku, po cenach fabrycznych. Bracka № 16, od Alei Jerozolimskiej ku Chmielnej. 2581

!!Ważne dla PP. Doktorów!!
ZAKŁAD wynajmu KARET
i powozów

w Hotelu Litewskim, przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 7, przeszedłszy w inne ręce, po zaopatrzeniu się w dobór nowych i gustownych rozmaitego rodzaju powozów, **wynajmuje takowe miesięcznie, dziennie i na godziny.**

WW. Doktorzy, potrzebujący ekwipaży w godzinach przedpołudniowych, abonując miesięcznie, otrzymać je mogą po cenach nader przystępnych. Szan. kłndmanom biorącym powozy stałe, zakład czyni od cen zwykłych możliwe ustępstwa. 2586

LICYTACJA

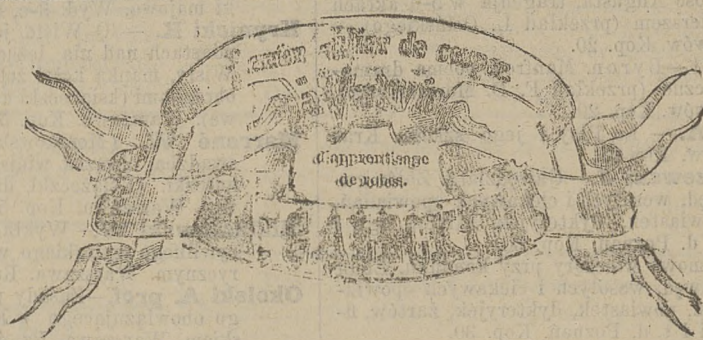
w Lombardzie prywatnym **niewłócznie odbędzie się w dniu 2 (14) bieżącego miesiąca, po 6-o miesięcznej przerwie.—Ulica Wiodok Nr 17 nowy, przedtem ulica Nowy-Swiat Nr 41. 2069r**

Walentyna GUNDELACH
Pracownia Sukien i Okryć Damskich

Nowy-Swiat Nr 66, gdzie apteka p. Lilpopy.

Mam honor zawiadomić JW. Panie, że pracownia moja od lat 5-u egzystująca i ciesząca się liczną klientelą, obecnie powiększoną została, wykonywa obstalunki tak z własnych jak i powierzonych materiałów, podług najnowszych modeli paryskich. Kilkoletnia praktyka moja w magazynie p. B. HERSE, daje możność zadowoluczenia wszelkim wymaganiom JW. Pań. 2261

Gruntowna Nauka Krojów Sukien i Okryć Damskich **Rs. 40.**



Panie przyjmują się z mieszkaniami.

Krakowskie-Przedmieście Nr 85, dom zw. Roeslera,

SPECJALNY ZAKŁAD

Nauki Krojów, Szycia Sukien i Okryć damskich, oraz Bielizny, jako też Modniarstwa, to jest ubierania Kapeluszy, Czepeczków, Żabotów i t. p.

Obznajmiania ze wszystkimi szczegółami magazynowemi osoby chcące zakładać magazyny i pracownie. Wykładane są nauki sposobem francuzkim, za pomocą tylko jednego centymetru, bez wszelkich bliagierj niemieckich, gmatwanin, linijek krojowych, zbyt drobiazgowych obliczeń zupełnie niepotrzebnych, które tylko naukę krojów wklajają, przedłużają, utrudniają i dla wielu osób zupełnie niezrozumiałą czynią. Nauka krojów sposobem francuzkim wykładana jest przez kobiety-specjalistki, gdyż w tych przedmiotach tylko kobieta kobietę nauczyć i zrozumieć może; także udzielana jest nauka i praktyka zdejmowania wymiaru z rycin żurnalów nowo-przybywających, jak upinać suknie lub okrycia, jak układać fałdy i t. p. Po skończonej nauce udzielają się świadectwa formalne.—Właścicielka, główna nauczycielka i autorka wielu wydań krojów sukien damskich. 2481

A. Cielecka.

BRACIA SCHMIDT
w mieście gubernjalnem KOWNIE

Jedyna fabryka w Rosji

najlepiej polerowanej i niklowanej

BLACHY CYNKOWEJ,

w najwyższym gatunku,

FABRYKA ŁOPAT stalowych prasowanych
 wszelkiego rodzaju, z trzonkami i bez takowych. 2043R

Potrzebna jest zaraz

Maszyna parowa,

o sile 18 do 20 koni, używana, w dobrym stanie. Posiadający taką do zbycia, raczą nadesłać wiadomość do **Juljusza Mosdorfia, Elektoralna № 4. 2063R**

BIELIZNA

o 50% taniej,

bo w mieszkaniu, sprzedaje wszelką bieliznę damską, męzką i dziecięcą, koszule męzkie z madapolamu, gorsy webowe, dubeltowe boczki, po rs. 1.50, płócienne męzkie, po rs. 2.25, noce po k. 70, damskie koszule od k. 85, majtki damskie od k. 65. Przyjmują się wszelkie obstalunki na wyprawy i do sklepów prowincjonalnych. Fasony męzkich koszul najlepsze. Fabryka prowadzona pod zarządem specjalistki. Tamże **mundurki i fartuszki** dla pensjonarek. **Senatorska № 18,** wprost kościola na parterze, wprost bramy.

Specjalna Fabryka Bielizny **Teofila Fuks.**

2072 R **Chomonta, Siodła, Kufry**

damskie i męzkie oraz wszelkie inne wyroby wchodzące w zakres Rymarstwa, Siodlarstwa i Galanterji dostać można. — Ulica Świętokrzyszka № 6 (3 dom od Nowego-Swiatu) dawniej ulica Długa. **J. Godecki.**
Ceny przystępne. 2588

☛ Kto by ze szlachetnych filantropów zechciał dopomóc **człowiekowi familijnemu,** z wyższem wykształceniem znajdującemu się zbiegiem okoliczności, w ostatecznem położeniu, protekcją do otrzymania posady, lub też kapitałem niewielkim do interesu, złoży łaskawie adres poste-restante, Warszawa, „Pilno.” 2587

Krzaki spirejowe 2546

po 60 kop. kopa, zamawiać można w składzie nasion **Rudnicki i Sp.,** Senatorska 25.

Bank Polski

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 14/26 Października r. b. i następnym, o godzinie 12-iej w południe, odbywać się będzie w magazynie Banku Polskiego w mieście Łodzi, głosna licytacja na sprzedaż różnych towarów w tymże magazynie zastawionych i w swoim czasie nie wykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotówkę, zaraz na miejscu płacić się mającą. 2049r

Do rozszerzenia interesu

dobrze procentującego i nie mającego żadnej konkurencji, potrzebnym jest

Czynny Wspólnik

z kapitał. 10—12,000 rs. Wiadomość Nowy-Swiat nr 1316, mieszkania nr 2, w godzinach rannych i od godziny 7-iej wieczorem. 2016r

Magazyn Kapeluszy Damskich

dotąd pod firmą
W. PILECKA
DAWNIEJ
K. Krakowski,
ulica Czysta № 6 nowy, obecnie

W. PILECKA & Co.,

został zaopatrzony na sezon obecny w najświeższe konfekcje damskie. 2555

GRAND-HOTEL PARIS
GRAND-HOTEL
PARIS • Boulevard des Capucines, 12 • PARIS
au centre de la Capitale, près le Grand-Opéra
et à proximité des plus belles Promenades.

ASCENSEURS pour tous les étages, POSTE, TÉLÉGRAPHE, TÉLÉPHONE,
OFFICE pour THÉÂTRES, BAINS de toute nature, AGENCE pour Voyages, etc., etc.

700 CHAMBRES & SALONS à partir de 5 fr.
Salons de Dames avec Pianos et Orgues
TABLE D'HOTE RENOMMÉE:
Déjeuner (Vin, Café et Liqueurs compris): 5 fr. — Dîner (Vin compris): 8 fr.
Restaurant à la Carte, Café, Divans, Billards & Professeur
Arrangements spéciaux pour Familles • Pension depuis 20^{fr} par jour
Caves du Grand Hôtel: Vente au Prix de Gros

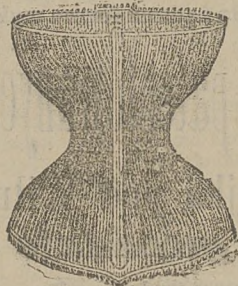
ADRESSE POSTALE ET TÉLÉGRAPHIQUE:
GRAND-HOTEL PARIS

PRZEDSIĘBIERSTWO Budowania, konserwacji i upiększania grobów. Sprzedaż pomników i grobowców.

Ponieważ obecnie jest najwłaściwsza pora do wznoszenia wszelkiego rodzaju budowli, przeto przedsiębiorstwo zawiadamia osoby interesowane, że podejmuje się tak murowania grobów, jak i dostarczania wszelkiego rodzaju pomników.—Dla osób życzących sobie tego, wypłata może być rozłożoną na raty.

Biurowe do zawierania umów, przy ulicy Ordynackiej № 3, naprzeciwko stajni cyrkowej za cyrkiem. Kantor na Powązkach pod № 2. № telefonu biura 134, kantoru 438.—W Święta biuro i kantor otwarte tylko do 3-iej. 1861r

Fabryka Gorsetów „AU BON MARCHÉ”



Miodowa № 6, dawniej 4,
zawiadamia Szan. Publiczność, że otrzymała na sezon jesien-
ny nowe fasony gorsetów, oraz materiały francuskie, z któ-
rych wyłącznie w tej fabryce wyrabiają się gorsety, także
poleca swój bogato zaopatrzony zakład w wielki wybór gor-
setów drelichowych i atlasowych w różnych kolorach. Szelki
do prostego trzymania się dla uczniów, uczennic i osób do-
rosłych, oraz gorsety męzkie.—Polecając się łaskawym wzglę-
dom Szan. Dam i zapewniając jak zawsze sumienną usługę,
pozostaje z głębokim szacunkiem

Fabryka Gorsetów „Au bon marché”
2024R Miodowa № 6, dawniej 4.

Farbiarnia Parowa i Pralnia Chemiczna **CH. GEBER,** DAWNIEJ **JUDLIN,**

Pierwszy i największy w kraju Zakład tego rodzaju.

Farbuje wszelką garderobę damską i męską. Materje jedwabne, aksamity, wełniane i bawełniane materiały.

Czyści sposobem chemicznym systemu Judlina, wszelkiego rodzaju garderobę bez prucia, suknie jedwabne, we wszystkich kolorach i z każdym garniunkiem.

Aksamity odświeża na patentowanej maszynie, nadając im zupełny pozór nowości Materje meblowe, dywany, gobeliny, firanki i koronki pierze i nadaje im nową apreturę.

Magazyny w Warszawie:

Niecała № 9.
Leszno № 4.

Marszałkowska № 116.
Praga, Brukowa № 390.

Filje na prowincji:

w Łodzi, u F. Weigta.
w Lublinie, u K. Otto.
w Siedlcach, u B. Kłossowicza.
w Łomży, u K. Cwalińskiej.
w Kielcach, u L. Fettera.
w Radomiu, u St. Herdin.
w Piotrkowie, u K. Jaczewskiej.
w Płocku, u F. Kaczorowskiej.
w Łowiczu, u A. Kępczyńskiej.

w Włocławku, u p. Łukasik.
w Częstochowie, u A. Bassowskiej.
w Mławie, u L. Mieszkowskiej.
w Tomaszowie Rawskim, u K. Serini.
w Żychlinie, u M. Skarzyńskiego.
w Białymstoku, u M. Biłickiej.
w Kownie, u A. Piotrowicza.
w Wilnie, u A. Jaroszyńskiego.
w Grodnie, u A. Krupowicza.

Uwaga. Uprasza się Szanownych Klientów, którzy nie odebrali w swoim czasie przedmiotów z r. 1884 i 1885, o wykupienie takowych najpóźniej do końca r. b., gdyż po Nowym-Roku takowe, sprzedane zostaną dla pokrycia kosztów farbiarskich lub oddane na dobroczynność. 1949R

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej

podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla eksploatacji tejże Drogi w r. 1886-m, potrzeba będzie nabyć następujące przedmioty: wyroby metalowe, narzędzia, blachy różne, stal, żelazo, metale różne, materiały apteczne, farby olejne i lakiery, terpentyna, wyroby pasamoniczne i knoty, sukno-wojłok i file, wyroby powroźnicze, oleje rzepakowe i mineralne, świece, łój, mydło szare, nafta, odlewy żelazne, płótno i wyroby płócienne, wyroby gumowe, wyroby szrotkar-
skie, skóry, słomianki, miotły brzożowe, drzewo fabryczne, cement, cegła, wapno, wyroby i reperacje blacharskie, kożuchy, czapki barankowe i buty filcowe, czapki sukienne, buty juchtowe, roboty introligatorskie, materiały piśmienne, papier pod druki, szkło i wyroby szklane, ceraty, koks gazowy i węgle angielskie, węgle drzewne, różne drobne przedmioty, jak: mąka żytnia, korki, wata, plomby itp.

Życzący sobie podjąć się jednej z pomienionych dostaw, zechcą złożyć w Wydziale Gospodarczym Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, opieczetowaną deklarację, najpóźniej do dnia 16 (28) Października r. b., do godziny 1-iej po południu.

Przy składaniu deklaracji, okazać należy kwit Kassy tejże drogi, na złożone wadium, w dniu poprzedzającym submissję, w wysokości 10% od summy przedstawiającej wartość deklarowanej dostawy, oraz podpisać warunki ogólne dostaw i złożyć odpowiednie próby materiałów lub przedmiotów.

Warunki dostaw mogą być przejrzane w Wydziale Gospodarczym Drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej każdodziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 10-iej zrana do 3-iej po południu, gdzie zarazem wydawane będą semy do deklaracji.

Zarząd Drogi zastrzega sobie wybór między deklarantami, oraz prawo rozdzielenia każdej dostawy. 2026



Zawiadamia się niniejszem osoby interesowane, że egzystujący od 50 lat w Warszawie

SKŁAD FORTEPIANÓW

POD FIRMĄ

A. WERNER

przy ulicy Senatorskiej № 22, (16 stary)

i nadal pod tą samą firmą, w tem samym miejscu, przez sukcesorów prowadzonym będzie.—Tamże są do wynajęcia i na sprzedaż Fortepiany, Pianina i Melodykony, ze znanych fabryk zagranicznych i krajowych. 2557

SPECJALNA FABRYKA KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszymi sztucznymi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Swiat dom własny Nr. 38

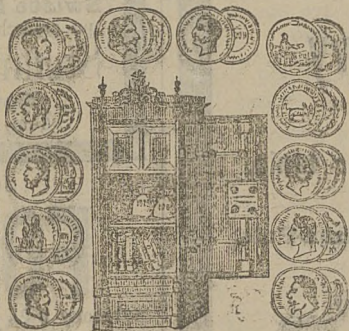
NAGRODY MEDALE

otrzymane na

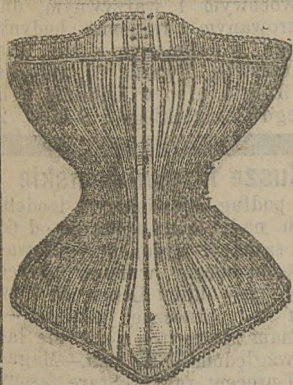
Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
London	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
	1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materiału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 358R



Największa Parowa FABRYKA GORSETÓW

założona w roku 1878.

Podaje do wiadomości Szanownej Publiczności, że na nadchodzący sezon jesienny zaopatrzylem skład w wielki wybór kilkuset tuzinów imitacyjnych i prawdziwych faszbinowych Gorsetów według najlepszych fasonów paryzkich i wiedeńskich, jedynej specjalności w kolorach czarnych i ciemnych.

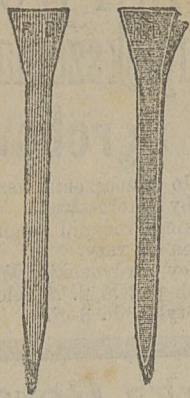
Przy doskonałości mego wyrobu, renomowanego w całym państwie, usilnie starać się będę zasłużyć na zupełne zaufanie Publiczności.—Z uszanowaniem

Wilhelm Steiner,

Fabryka Gorsetów Świętokrzyszka Nr 24. 1898R

Moskwa 1882 r.

Ryga 1883 r.



Odessa 1884 r.

Odessa 1884 r.



Stacja Wilejska
Markafabryczna
prawnie zabezpiecz.

Fason A. Fason B.

Fason C. Fason D.

A B C są zastosowane do każdej długości. Każda żądana forma wykonywa się punktualnie na obstatunek.

Rosyjsko-niemiecka fabryka patentowanych gwoździ do podków.

Stacja Wilejska pod Wilnem.

Nasze **patentowane** maszynowe **gwoździe do podków** z najlepszego szwedzkiego żelaza, glijowanego na węglach drzewnych, które z naszą marką patentowanych maszynach, kują się na gorąco, następnie rychtują,



umyślnie dla nas jest wyrabianem, na poleterują i świekują.

HUFNALE patentowane są zupełnie przysposobione do podkucia, przy użyciu ich pewniej podkuwa się i ochrania koni. Łebki hufnali dostarcza się ściśle, według miary podkuwania koni w danej miejscowości. Materiał naszych patentowanych hufnali jest wyborowy. Łuki w otworach, gubienie, dziurawienie i odpadanie podków, przy umiejętnym podkuwaniu naszymi gwoździami, jest niemożliwe i ztąd każdy kowal lub właściciel koni, winien żądać tylko naszych patentowanych hufnali.

Gwoździe te są do nabycia w każdym większym składzie żelaza.

Zwraca się przytem uwagę pp. konsumentów, że zarówno skrzynki, jak i pakiety, powinny mieć całą naszą firmę, oraz naszą markę fabryczną.

— Cenniki i próby dostarczają się na żądanie. —

Generalny Agent na Warszawę i Królestwo Polskie **LUDWIK FREIDER**,
1122R w Warszawie, Orla № 7.

Tylko na czas krótki.

WAŻNA WIADOMOŚĆ

Dom Handlowy Moskiewsko-Austrjacko-Węgierski, pod firmą

J. KÄSTLER,

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż towary tak ruskie jak i zagraniczne, uratowane przy pożarze w d. 7 Października r. z. w Moskwie, w pasażu Sołodownikowa, przez Ruskie Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia, temże domowi ustąpione zostały, a w skutek czego wszelkie niżej wymienione towary, poczynsz od d. 1 Października codziennie od godziny 9 rano do 6 wieczorem tak całymi partjami, jakoteż i detalicznie, po cenach stałych za gotowiznę sprzedawane będą.

Sprzedaż odbywać się będzie po cenach niepraktykowanie niskich, w Magazynie, pod firmą

Moskiewsko-Austrjacko-Węgierski Dom Handlowy

przy ulicy Senatorskiej Nr 29, w domu p. Feista.

NB. Tamże znajdują się resztki materiałów wełnianych i jedwabnych, również nader tanio.

Spis Towarów sprzedawanych:

Różne zagraniczne i rosyjskie wełniane materiały: Beż francuzki, Kaszmir-Ren, Croaze, Surah, Fule, Bizan-Fule, i inne najnowsze materiały. Perkale w najnowszych deseniach.

Bielizna gotowa, męska i damska.—Bielizna na pościel i stołowa.

Płótna holenderskie, żyrdowskie i ruskie.—Chustki do nosa, Pończochy, Skarpetki i t. p. towary.

2064R

Apteka W. Borowskiego,

róg Przejazd i Tłomackiego № 643 w Warszawie, nowo-wynaleziony plaster

SALVATOR

wyniszczający odciski.

Mam honor polecić Szan. Publiczności, jako środek niezawodny, pewny i mniej kłopotliwy w użyciu od innych tego rodzaju płynów i acetyronów, gdyż 2 niecałe doby są zupełnie dostateczne do wygubienia odcisków, jak również zgrubiałej skóry na podszwach i na piętach u nóg.—Za dobroć plastru firma Apteki gwarantuje.

Cena pudełka 40 kop.

Dostać można w aptekach: J. Habielskiego, Stare-Miasto; Fer. Więckowskiego, róg Chmielnej i Marszałkowskiej w składach materiałów aptecznych: Ludwika Spiess i Syna, Plac Teatralny i u J. Mrozowskiego, ul. Miodowa. Skład główny w aptece przy ulicy Przejazd nr 643.—W. BOROWSKI. 1959R

Na Garbarnię

mydlarnię, klejarnię lub t. p. fabrykę pomieszczenie składające się z 20 obszernych pokoiów, z placem i podwórzami, za rogatkami Żabkowskiemi do wynajęcia. Kantor komisowy Łuczynskiego, Trębacka № 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2005R

Tanich Węgla

z najcenniejszych kopalni, dla wygody publiczności **urządzony kantor**

Leszno Nr 6. 2048R



Magazyn Bławatny

Wyrobów Krajowych i Zagranicznych

W. Kleczyńskiego,

Krakowskie-Przedmieście 64 (58),

w gmachu Resursy Obywatelskiej,

zrobiwszy nader korzystne zakupy, poleca Szanownej Publiczności swój, bogato asortowany skład, tak w Materiały półwełniane, jako i czysto wełniane krajowe i zagraniczne. Zadawalniając się zaś małym zyskiem a licząc na wielki obrót, jestem w możności sprzedawać bardzo tanio, czego dowodem poniżej umieszczony

CENNIK:

Flanelki czysto wełniane, 2 1/4 łok. szer. po kop. 50, 60, 75, 90, rs. 1.15,

Materiały gładkie, łok. po kop. 22 1/2, 25, 30, 35.

Materiały w kratkę, po kop. 15, 18, 25.

Materiały w kratkę, podwójnej szerokości, po kop. 40, 45, 50 i 60.

Materiały czysto wełniane, w dobrym gatunku, 2 łok. szerokości, po kop. 75, 90, rs. 1, 1.20 i 1.50.

Chevioty podwójnej szerokości, czysto wełniane, łok. po rs. 1, 1.40.

Surènes uni 2 łokcie szerokości, po rs. 1.25.

Surènes broché po rs. 1 kop. 50 łokcie.

Tarascon uni (nouveau), po rs. 1 kop. 25 łokcie.

Etamine w najlepszym gatunku, 2 łok. szerokości, po rs. 1.10 ł.

Cheviot diagonal 2 łok. szerokości, po rs. 1.50.

Armury czysto wełniane, na pokrycie futer i szub, po rs. 1.15, 1.25, 1.55, 1.70, 1.80, 1.90, 2, 2.25 i 2.50.

Kaszemiry czarne, w wielkim wyborze, łok. po kop. 60, 75, 90, rs. 1, 1.20, 1.35, 1.50, 1.80, 2, 2.50.

Chustki duże, czysto wełniane, po rs. 2, 2.50, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10 i 12.

Velvety czarne, po kop. 45, 60, 75, 90, rs. 1, 1.25 i 1.50.

Velvety kolorowe, po kop. 60, 75, 90, rs. 1, 1.25 i 1.35.

Kamloty czarne, po kop. 20, 25, 30, 40, 50 i 55.

Voile czysto wełniane, 2 ł. szerokości, w jasnych kolorach, na suknie wieczorowe, po kop. 75. 1954r

Artykuły mydlarskie

a mianowicie:

Mydło twarde.

Krochmal.

Farbka do bielizny.

Swiece krajowe i newskie,

po cenach możliwie niskich poleca

Stefan Kirszenstein,

Nowy-Swiat № 70, 1990R

dom zwany „Ordynackie.“

Jest do sprzedania

FOLWARK

położony o 1/4 wiorsty od m. Lublina, obejmujący przeszło 3 włóki ziemi pszennej, bez nieużytków, z inwentarzem żywym i martwym, ogrodem owocowym i warzywnym, dużym dworem murywanym i takiemiż budynkami gospodarskimi, w najlepszym stanie. Wiadomość w Warszawie, Twarda 24, mieszkania 7, od godz. 3 do 4, albo w Lublinie w handlu Ksawerego Czarnieckiego i S-ki. 2533

Kapelusze filcowe damskie

jesienne, podług najświeższych modeli, po cenach nader przystępnych, od 60 kop. za sztukę i wyżej, przygotowałem na sezon obecny w mojej fabryce kapeluszy przy ulicy Leszno № 4, w podwórzu w poprzecznej oficynie. — Z czem mam zaszczyt polecić się łaskawym względem WW. Pań.—Magazynom 20 procent rabat. Stare fasony przyjmuję do przerobienia na świeże. 2550 J. Kołodziejcki.

Nauka i wychowanie.

Paryżanka udziela konwersacji zbiorowej, codziennie godzinę, po 3 ruble miesięcznie. Tamże pokój do wynajęcia z meblami. Zostać można od 12 do 3-ej. Elekoralna № 28.

Nauczycielka z patentem, udzielająca języków i przedmiotów klasycznych, poszukuje lekcyj na godziny. Dzieci prowadzi poglądową metodą. Złota 2B, m. 16. 15147

Francuzkiego języka lekcyj udziela nauczyciel 5-go gimnazjum, Karol Appel, ul. Chmielna 68 nowy, od godziny 4-tej po południu. 14578

Paryżanka w średnim wieku życzy udzielać paniom lekcje konwersacji. Nowy-Swiat 59, m. 22. 2174

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj, korepetycyj, lub innego stosownego zajęcia. Przejazd № 13, mieszkania 40. 2179

Student uniwersytetu może dawać lekcje języków: rosyjskiego, polskiego, greckiego, łacińskiego i matematyki, za udzielane mu lekcje języka francuzkiego. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera War. pod lit. Z. M. 2178

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Dzielnia № 15, m. 3. 15614

Nauczycielka posiadająca patent rządowy poszukuje lekcyj na godziny. Żurawia № 29, mieszkania 10. 15645

Poszukuje się guwernantki posiadającej dobrze muzykę, któraby dobrze umiała czytać nuty. Adresy przysyłać: Saski Hotel, pod literami B. E. U. 15618

Potrzebny jest korepetytor do przygotowania ucznia klasy trzeciej do czwartej. Wiadomość u właściciela domu № 15, ulica Ostrowska. 15638

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji. Aleja Jerolimiska № 27, mieszkania 8. 15346

Guwernerzy wykształceni, francuz posiadający język niemiecki i ruski i niemiec znający język ruski, życzą znaleźć stałe miejsca na prowincji, w Warszawie, albo demiplacie i lekcje. Biuro nauczycielskie Enczyńskiego, Trębacka № 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia, nowy dom. 2155

Nauczycielka muzyki z dyplomem, udziela lekcje u siebie i na mieście, przygotowuje do Instytutu muz. Wspólna 28 stary, mieszkania 12. 14704

Student uniwers. posiad. język francuzki, Sposzukuje korepetycji. — Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera pod lit. I. 15698

Student IV kur. prawa, doświadczony korepetytor, posiadający niemiecki i francuzki (teoret.), poszukuje lekcyj lub korepetycji; może przyjąć także na stałe, z mieszkaniem i stołem, lub też oddzielnie z dopłatą. Łaskawe oferty składać proszę: Leszno 19a, stróżowi, dla stud. H. B. 2200

Młoda francuzka z dyplomem poszukuje demiplace, z całkowitem utrzymaniem, lub za obiad godzinę lekcyj. Wiadomość w kantorze Kurjera pod adresem „Paris.” 15786

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj, korepetycji lub innego jakiego odpowiedniego zajęcia. Wiadomość: Żurawia, domu № 19, mieszkania 6. Zostać można codziennie od godziny 3 i pół do 5 i pół po południu. 2199

Paryżanka w średnim wieku udziela konwersacji języka francuzkiego. Adresy składać proszę ulica Warecka 9, m. 3. 14811

Potrzebna jest bona francuzka, młoda, na wyjazd do Rosji. Ulica Hoża, domu № 68—32, mieszk. 13, u p. Szmida. 15810

Prof. de Préchamps, Długa 23. Paryżanka młoda, wykształcona, daje lekcje po przystępnej cenie, w domu i na mieście. 15746

Potrzebna jest bona niemka. Wiadomość: Nowogrodzka 17, u właściciela domu. 15757

Bona niemka z dobrymi świadectwami poszukuje miejsca. Furmańska № 3, m. 10.

Za godzinę lekcyj dziennie, młoda, przystojna francuzka jako wynagrodzenie, może mieć osobny pokój umeblowany. Nowogrodzka 9, mieszk. 13, w niedzielę od 9—11 zrana. 15795

Posady i prace.

Buchhalter i korespondent w polskim i niemieckim języku, poszukuje zajęcia na godziny. Łaskawe oferty sub. N. M. 50, w kantorze Kurjera Warsz. 15550

Kaucji rs. 600. Młody człowiek posiadający dokładne języki: ruski i polski, przystojny i wykształcony w kiperstwie i może być za buchhaltera oraz kasjera, poszukuje posady tu lub na prowincji. Łaskawe oferty proszę składać w niniejszym Kurjerze pod lit. W. S. 15653

Potrzebne są panny uzdatnione do staniaków w magazynie Julji Makowskiej Senatorska dom Roeslera, mieszk. 26. 15595

Panny dobrze szyjące na maszynie Wehlera i Wilsona, oraz umiające garnirować, znajdują stałe i korzystne zajęcia w fabryce kreplisów, Nalewki 12. 15653

Potrzebna nianka niemka mówiąca po polsku, z dobrą rekomendacją. Wiadomość: Marszałkowska № 123, mieszkania 3. 15683

Człowiek młody z prowincji, pracujący przez lat 10 w jednym interesie handlowym, znający języki: ruski, niemiecki i polski, szuka zajęcia w Warszawie jako kasjer, inkasent lub zarządzający. Oferty proszę nadesłać poste-restante, Łódź W. A. T. 15631

Kwiaty. Potrzebne są zaraz panny uzdatnione do kwiatów. Plac Warecki, dom pocztowy, mieszk. № 6, które stróż wskaże.

Potrzebne zdolne prasowaczki, praczki, maszynistki i podręczne do bielizny. Hoża № 9, mieszkania 10. 2189a

Praktykant może znaleźć pomieszczenie w gospodarstwie większem. Wiadomość: Nowy-Swiat № 20, mieszkania 3, od godziny 9 do 10 zrana. 15742

Panny maszynistki potrzebne są, szyjące ładnie męzkie koszule. Solna 15, m. 20.

Panna kompletnie uzdolniona do krawieczki, potrzebna na wyjazd na prowincję. Krakowskie-Przedmieście № 6, mieszk. 12.

Potrzebny jest uczeń do kantoru, któryby ukończył 4 klasy realne. Wiadomość: Praga № 158, dystylarnia. 15622

Maszynistki i podręczne potrzebne są do bielizny i do nauki, za wynagrodzeniem. Ulica Szczygła № 4, mieszkania 8. 15612

Osoba młoda, uzdolniona w krawieczynie damskiej, znająca krój, poszukuje miejsca do domu prywatnego na przychodnią. Adres: Nowy-Swiat № 8, m. 39. 2177

Potrzebna jest osoba przyzwoita do kawiarni dla dozoru i prowadzenia kasy. Pensji rocznie 300 rs. i mieszkanie. Kaucja 500 rs. Wiadomość: Wspólna № 6, m. 14, od godziny 2—4. 15635

Stolarz do roboty pudełek potrzebny jest zaraz. Warsztat znajduje na miejscu. A. J. Wiśniakowski, Krakowskie-Przedm. 81.

Sklepowa obeznana z handlem spożywczym, potrzebna zaraz. Ulica Miodowa 6, W. Chmielowski i S-ka. 15776

Potrzebna jest zaraz panna zdolna do strojów. Ulica Leszno № 13, w pracowni sukien. 15778

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca w gospodarstwie, mającym dobre świadectwa, znająca się dobrze na kuchni i praniu bielizny, oraz gospodarstwie miejskiem i wiejskiem. Nowo-Wielka № 15, u pp. Markiewicz. 15334

Chłopak uzdatniony potrzebny do składni gwódek. Złota 16. 15798

Panienci do nauki krawatów potrzebne są zaraz. Nowy-Swiat 19—21, m. 8. 15802

Panna uzdolniona w krawieczynie, życzy sobie miejsca w prywatnym domu. Żelazna 10, mieszkania 2. 15816

Panny kompletnie uzdolnione, potrzebne są zaraz do fabryki krawatów. Nowy-Swiat № 19—21, mieszkania 8. 15801

Potrzebne są dwie panienci do nauki, do pracowni sukien. Ulica Wspólna № 18, mieszkania 2. 15800

Potrzebny jest rzadca domu, z kaucją w gotowiznie rs. 300. Wiad.: Nowy-Swiat № 55, mieszkania 4, od 9—11 rano. 15806

Młoda osoba, z wyższem wykształceniem i gruntowną znajomością obcych języków, poszukuje miejsca korespondentki lub buchhalterki, w jakim poważniejszym interesie handlowym. Wiadomość: Bracka 5, m. 19, od godziny 12—1 po południu. 15763

Osoba umiająca ładnie i ortograficznie pisać pod dyktando po polsku, rusku, francuzku i niemiecku, znajdzie codziennie stałe kilkogodzinne zajęcia w kantorze Bonnefoy-Clerc. Pierwszeństwo mają wydaleni z Prus. Wiadomość do godz. 12, Miodowa № 17.

Sklepowej potrzeba do sprzedaży pieczywa, fachowej, z kaucją. Wiadomość: Muranowska 36. 2203

Korespondent posiadający języki: polski, ruski, niemiecki i francuzki, obeznany z rachunkowością, szuka zajęcia w znaczniejszym zakładzie przemysłowym, w Królestwie lub Cesarstwie, w charakterze kontrolera, magazyniera, ekspedytora, lub podróżującego agenta. Oferty nadsyłać do M. Kitzing, Elekoralna № 14, w Warszawie. 14877

Do mającego się otworzyć w m. Tomaszowie warsztatu wyrobów dla budowlu, potrzeba czeladników: ślusarza i stolarza, ostatni także do wykłintnych mebli, którzyby obaj byli chętni i w stanie przystąpić do działu w przedsiębiorstwie. Żonaci znajdą każdy osobną izbę na mieszkanie w tymże domu i mają pierwszeństwo. Zgłosić się: Tomaszów piotrkowski, poste-restante sig. A. B. C. 14878

Zadaniem jest dla osoby młodej miejsce kasjerki, lub do sprzedaży w większym sklepie lub magazynie. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. J. Z.

Do gospodarstwa rybnego potrzebny jest zaraz rzadca, chociażby posiadał małą wiedzę tej gałęzi, byleby był pracowity, sumienny. Kaucja wymagalna rs. 500. Zgłosić się: ulica Topiel № 12, mieszk. 3, parter.

Sklepowa poszukuje miejsca do perfumery lub do sklepu galanteryjnego, z kaucją. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, ul. Senatorska 18 pod lit. N. 2206

Za małe wynagrodzenie. Osoba młoda wykształcona, muzyczna, przyjmie stosowne zajęcia na przychodnią, stałą lub wyjazd.— Mokotowska 3, mieszkania 2. 15766

Kupno i sprzedaż.

Najtaniej! Sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe, jubiler Józef Betcher. Marszałkowska № 139.65. 2014

Meble do sprzedania z kilku pokoiów razem lub częściowo, bardzo tanio. Chmielna № 8, nowy 14, mieszkania 9, między Bracką i Nowym-Swiatem. 15592

Meble, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble i lustra, tremo i franki, z 6-ciu pokoiów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, częściowo, przy ul. Chmielnej № 26 (nowy 32), mieszkania 9, pomiędzy Bracką i Marszałkowską. 15529

Ważne dla dam. Tylko po rs. 1 po cenie kosztu, kapelusze filcowe w najgustowniejszych fasonach i kolorach paryżkich. Królewska № 49, w fabryce kapeluszy F. Rausch.

Pianino nowe systemu amerykańskiego, za przystępną cenę do sprzedania, u właściciela domu, Prosta № 12. 14825

Fortepiany używane, fabr. zagranicznych oraz krajowych. Kupno, zamiana, reperacja i wynajem. Podwał 9. Słodziński. 14105

Meble ozdobne i skromne, bardzo tanio w magazynie Piechowskiego, przeniesionym na róg Marszałkowskiej i Ziutej, od Marszałkowskiej 114. 1955

Futro męzkie (oposum ciem.), do sprzedania. Marszałkowska 54, m. 19, róg Pięknej.

Do sprzedania różne meble. Nowolipki 26, mieszkania 15. 15553

Do sprzedania ceter młody. Nowolipki № 43. 15591

Mopsy oryginalnej piękności do sprzedania. Bednarska 31 nowy, 25 stary, mieszkania 33. 2170

Eleganckie meble, garnitur salonowy i jadalny, lustro urzędowej roboty, z powodu wyjazdu do sprzedania. Ulica Zielna № 25, mieszkania 14. 15562

Siedzi pocztowe świeże, nadzwyczaj tłuste i delikatne, od rs. 1 kop. 20 za barykę lub puszkę, zawierającą 15 do 20 siedzi; poleca kantor A. W. Koczalskiego, ul. Świętokrzyska № 27, nowy 31. 1936

Meble: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokoiów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy № 35, stróż wskaże. 15433

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslong i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

Meble garnitur, sofa, szeslong, otoman, stołek do kart, do sprzedania. Ul. Świętokrzyska № 38, mieszkania 28. 15671

Różne meble z powodu wyjazdu do sprzedania. Ciepła 3, mieszkania 21. 15672

Dubeltówka kapiszonka do sprzedania ze wszelkimi przyborami, może być i pies rzadkiej piękności, także jest gablotka mahoniowa do sprzedania, oraz szafka wystawowa. Grzybowska 54. 15655

Potrębnym jest motor gazowy w sile od 2 do 4 koni. Mający do zbycia takowy, zechcą nadesłać wiadomość do apteki przy ul. Chłodnej № 12. 15610

100 kapeluszy żeńskich od rs. 4 z woskami, do najwykwintniejszych, poleca Warszawski magazyn żeńskich.

Żaloby gotowe, przybory pośmiertne. Trumny metalowe (skład w sklepie) i załatwienie kompletnych pogrzebów w „Warszawskim Magazynie żeńskich.” — Krakowskie-Przedmieście, Resursa Obywatelska. 2190

Do sprzedania dwa futra i kapelusze damski. Chmielna 37, m. 13. 15650

Aryton do sprzedania. Marszałkowska róg Chmielnej, w dystrybucji W. Bortkiewicza № 32. 2182

Z powodu wyjazdu do sprzedania: stół, krzesła, czażerka, szafa i kuchenne sprzęty. Nowogrodzka 29, mieszk. 4. 2183

Masto wyborowe dwa razy na tydzień przychodzi. Chmielna 11—15, m. 1. 15613

Kasa ogniotrwała do sprzedania w kantorze Moesa. Długa 32/557. 15615

Całe urządzenie sklepowe do sprzedania. — Nowowiejska № 14. 15625

Meble, toaleta, łóżka, szafy, szeslong, umeblowanie dębowe jadalni. Szpitalna 5, mieszkania 1. 15055

Fortepiany nowe, do sprzedania i pianina do wynajęcia, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin, oraz strojenia. Ulica Nowy-Swiat № 54. A. Janiszewski.

Do sprzedania: factony mniejsze i większe, nowe i używane, wolant i wolant buda do odjęcia, karetka potrójna, szarabany brojecki oraz para chomont angielskich, jedna pojedynczo. Świętokrzyska № 31. 15120

Kwiaty doniczkowe, kandelabry, okrycie suknią, tanio do sprzedania. Sienna № 26, mieszkania 9. 15525

Do sprzedania wolant nowy, bryczka.— Chłodna № 29, u kowala. 15476

Garnitur mebli, szeslong, za rs. 18, koczeta Gi 6 napoleonek, sofa, otomana i t. p. Świętokrzyska № 17. 15523

Do sprzedania okrycia damskie i dziecięce, futerka, suknie: jedwabna i wełniana, dwa kostjumy kompletne, kapelusze, kołnierzyk i mufka, garnitur mebli. Ulica Krucza № 5, mieszkania 14. 15626

Wózek dwu-kołowy, jedno-konny z kozłem i latarniami, na resorach, do sprzedania. Walecowa 1a. Kantor. 15644

Gruski wyborne zimowe do sprzedania. Szopy i futry. Wspólna 28 stary, stróż wskaże, między 4-tą a 5-tą po południu.

Do sprzedania utensylja piekarskie tanio. Elekoralna № 21, u rządcy domu. 15600

Maszyna pończosznicza za niską cenę w magazynie Michalskiego, Świętokrzyska № 17. 15598

Bile i rekwiizyta restauracyjne są zaraz do sprzedania. Warecka 9, m. 30, od 10—2

Fortepian Bechszteina do sprzedania. Plac Warecki № 14, w kasie zalozkowej. 15200

Fortepian do sprzedania o 7-u oktawach, mało używany, prawie nowy, u fortepianisty Müllera. Senatorska № 6, nowy 10. 15511

Meble używane rozmaite tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 15097

Kwiaty lombardowe, złoto, srebro, kupuje Elekoralna 33, mieszkania 19. 15048

Fortepian do sprzedania, w dobrym stanie, za przystępną cenę i łożeczko dziecięce. Wiadomość: ulica Pańska № 32, m. 21.

Maszyna Singera tanio, dolman, lustro ozdobne, kozetka, stół i inne sprzęty domowe tanio. Wilcza 50, mieszk. 2. 15458

Lampy, hinkiety, świeczniki, kandelabry, do sprzedania bardzo tanio. Saski plac № 5, u Bolcewicza. 15378

2 algiery używane, skunksy, rs. 50, boby amerykańskie rs. 35, także buty futurane do sprzedania u E. Rambusch. Krak. Przedmieście 10 dawny. 2157

Fortepian krótki, o 7 oktawach, do sprzedania rs. 265. Długa № 28, m. 21. 15574

Biureczko „antyk” mahoniowe z lusterkami, oraz toaleta bardzo piękna do sprzedania. Długa 8, mieszkania 6, do 12 w poł.

Fortepian gładki czarny, z białem i szprejami, do sprzedania za rs. 160. Ul. Pańska № 24, stróż wskaże. 15605

Meble ozdobne do 4-ch pokoiów, lustra wielkie salonowe, tremo buduarowe ozdobne, szafy, szafki, kłęcznik, żyrandol, franki, lampa, kandelabry, krzesła fantazyjne, kolumny, razem lub częściowo do sprzedania. Zielna (11) 19 nowy, mieszk. 4. 15607

Żyrandol modny, świeczniki, kandelabry, lampy, lisy damskie, karakuly męzkie, tanio do sprzedania. Zielna (11), nowy 19, mieszkania 4. 15524

Dubeltówka Lankastra z przyborami do sprzedania. Ulica Krucza № 44, mieszkania 11, u Smoleńskiej. 2193

Mopsy śliczne do sprzedania. Żurawia 6, mieszkania 5. 2189

Umeblowanie tanio do sprzedania, garnitur czarny aksamitny, lustra, konsolki, szeslong jedwabny, drugi jutą kryty, toaleta, biurko damskie, bardzo ładnej roboty, biurko męzkie, stoliki fantazyjne, kredens, stół, krzesła dębowe rzeźbione, szafa dębowa do ubrania, łożka, szafki do bielizny, franki, kwiaty do sprzedania. Bracka 20, mieszk. 7.

Szafy rozbitane orzechowe i także biurka i komody są do sprzedania w zakładzie stolarskim przy ulicy Senatorskiej № 28, po cenach przystępnych. 15694

Meble po zwiniełym magazynie do sprzedania po niepraktykowane niskich cenach; garnitury, otomany, kredensy i różne inne meble. Nowy-Swiat № 72 (66), wprost Świętokrzyskiej, w bramie 2-e piętro. 15739

Meble do sprzedania: garnitur czarny i orzechowy, szafy rzeźbione, łożka i umywalka, kredens, stół jadalny, krzesła, stoliki do kart, biblioteka, komoda, otomana, biurko, lustro, szafki do bielizny, tremo, garnitur angielski, franki, dywany, regulator, lampa i serwis porcelanowy. Marszałkowska № 111, (między Złotą i Chmielną), pierwsze piętro, mieszkania 16. 15734

Potrębna jest prasa balansowa średniej wielkości. Wiadomość Wielka № 5, u ślusarza. 15680

Bardzo tanio! Tokarnia ze szpungratem jest do sprzedania. Ulica Nowolipie № 8/6 nowy, wiadomość u złotnika. 15684

Facton mało używany do sprzedania. Wiadomość: Warecka № 12 nowy, w stangreta Mikolajka, do godziny 11 rano. 15022

Mebel. Kompletne urządzenie 6-u pokoiów, garnitury ozdobne, szafy rozbiierane, łóżka, umywalka, umebłowanie dębowe jadalnego pokoju, biuro, biblioteka, ottomana, lustra, trema, dywany, firanki, oraz inne przedmioty, do sprzedania tanio przy ul. Chmielnej № 22 (nowy 28), idąc od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-szem piętrze, mieszkania № 3. 15749

Fortepiany mahoniowy za 45 rs. Jeruzolimka 25 (5), p. Marczyk. 15814

Suknia biała aksamitowa ślubna, raz użyta, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. Ulica Hoża № nowy 13, mieszk. 26. 15794

Trzcina i posadzka z kamienia sztucznego, bardzo tanio do sprzedania Jeruzolimka 65. 15805

Fortepiany używane Małeckiego, Kralla, Hoffera, Prombergiera, Krakowskie-Przedmieście 34. Tarnowski. 15787

Nędliny litewskie doskonałe. Warecka 9 nowy, mieszk. 5, od godziny 10—2. 2204

Eleganckie umebłowanie 3 pokoiów, z powodu wyjazdu do sprzedania. Zielna nowy 1 i 39, mieszkania 9. 15791

Mebel sprzedaje bardzo tanio, garnitury: meczary, francuzki otomanka, szeslong, kozetka. Tamże meble przyjmuje w zamian i do przeabiania. Za trwałość daje gwarancje Krakowskie-Przedmieście № 38. 15799

Mebel używane rozmaite i garnitury gustowne. Fortepiany bardzo tanio. Sprzedaje i kupuje, wyłącznie używane przedmioty, zamiany robię. Róg Złotej i Zielnej № 5, mieszkania 2, na parterze, (narozny dom).

Mundur i szynel uczniowski, gimnazjalny, palto męskie na dublonach, oraz okrycie damskie, adamaszkowe, wełniane, wszystko mało używane, do sprzedania. Żurawia 43, mieszkania 7. 15811

Fortepiany krótkie, czarne: zagraniczny rs. 375, Zakrzewskiego 235. Nowy-Swiat № 68/62. Strojenia, reperacje przyjmuje Cerulfi. 15813

Mebel brokatową wełnianą kryte, kanapa, 2 fotelki, 6 fotelików, 2 napoleonki, stół i konsola machonowe szabowane, oraz mufka i kołnierzyk tunakowy tanio do sprzedania. Chmielna 64 nowy, mieszkania 4. 15818

Szynel syberyjny mało używany, dobrej roboty i materiału, dla ucznia klas wyższych gimn. fil. do sprzedania za rs. 20. Marszałkowska № 115, u rządcy domu, między 3-a a 6-a po południu. 2202

2 salony tunakowe, lisy, mufka i kołnierzyk, w bardzo dobrym stanie są do sprzedania. Warecka 9, m. 30, od 10—2. 15755

Do sprzedania: dorożka parokonna, sanka, 5 koni, uprząż, liberja i t. d. Ulica Topiel № 14, mieszkania 4. 15779

Za 80 rs. fortepian w bardzo dobrym stanie. Nowy-Swiat 28, wiadomość: szkoła, od godziny 12—4. 15759

Duży garnitur mebli mahoniowych, dwa lustra w złotych ramach, maszyna ręczna do szycia. Świętokrzyszka 27 nowy, m. 16.

Salopa lisowa, wełną kryta, używana, do sprzedania. Zielna nowy 11, m. 21. 15782

Futro męskie skunksy i czapka karakulowa rs. 60. Łóżko mahoniowe rs. 14 i fortepian. Krakowskie-Przedmieście, dom zwany Roetzlera, w przechodniej sieni, m. 10.

50 kłoci rury żelaznej kutej, 18 cali średnicy z łącznikami, przydatnej na fabryczne kominy, jest do sprzedania. Wiadomość w składzie wyrobów gumowych F. Wierzbickiego et Comp., przy ul. Trębackiej.

Interesa handl. i majątk.

Plac 3,840 łok. □, 50 łok. frontu, czworobok, przy ul. Piękną w bliskości Al. Ujazdowskiej, na bardzo dogodnych warunkach do sprzedania. Ul. Szkolna № 7, u stróża.

Sklep wiktuałów bardzo tanio do sprzedania, oraz meble. Mokotowska 3. 15767

Z powodu wyjazdu jest dom do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość w kiosku na rogu Elekoralnej i Chłodnej.

W Sosnowcu jest do sprzedania dom murywany o 13-tu pokojach, z których 9 znajduje się na 1-em piętrze, a 4 na górze, kompletnie nowy, massiv, kryty papą, dubelotowymi oknami, drzwiami itp. W podwórzu oficyna drewniana kryta gontem, o 3-ch pokojach, do tego góry, spiżarnia itp. Ogólnej przestrzeni 156 pr. kwadratowych. Nowo zasadzone drzewa owocowe, studnia w podwórzu; dochód roczny rs. 760. Wiadomość w Sosnowcu osobście lub listownie u Marcina Kossowskiego. Cena szacunkowa rs. 5,000.

Sklepek wiktuałów do sprzedania. Ulica Prosta № 14. 15789

Sklep wiktuałów jest do sprzedania, w każdym czasie. Ulica Karmelicka № 17 nowy, stary 13. 15809

W drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny nr 473c (nowy 9).

Redaktor Wacław Szymanowski. — **Wydawca** Gustaw Gebethner.

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy jest do sprzedania w każdym czasie. Wspólna 31.

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Śliska № 11. 15617

Rs. 3,500 i 2,000 rs. do ulokowania na 1-y rok na hipotece domu w Warszawie. Wiadomość u p. Powichrowskiego adw. przys. ulica Długa 25. 15608

Sklep wiktuałów, dobrze procentujący, do sprzedania. Ulica Dzika № 41. 15752

Sklep z eleganckim urządzeniem, przy najpryncypalniejszej ulicy, w najlepszym punkcie, do odstąpienia zaraz. Wiadomość: Marszałkowska № 133, róg Świętokrzyszkiej, w składzie tabacznym. 15689

Do wydzierżawienia młyn wodny pod korzystnymi warunkami. Wiadomość: Nowy-Swiat № 20, mieszkania 3, od godziny 9 do 10 zrana. 15741

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Cena przystępna. Ulica Srebrna 2, róg Twardej. 15642

Z powodu słabości rodziców do odstąpienia zaraz sklep wiktuałów. Leszno 18.

Magle do sprzedania. — Ulica Krucza № 35. 15633

Sklep wiktuałów do sprzedania za rs. 150. Ulica Krochmalna № 35a. 15637

Dom z ogrodem owocowym i warzywnym, działkami oraz zabudowaniami gospodarskimi, o pół wiorsty od m. Łukowa, jest natychmiast do sprzedania. Wiadomość: ulica Twarda № 15, mieszk. 5. Tamże pokój do odnajęcia. 15609

Dzierżawy poszukuje się do przyszłego roku. Jana, w Królestwie lub gub. Grodzieńskiej, z wysiewem około 200 korecy, w dobrej ziemi, z odpowiednią ilością łąk, budynkami i inwentarzem. Uprasza się składać szczegółowe oferty jaknajprędzej w kantorze Kur., pod lit. A. Ł. 15732

Rs. 2,000 potrzeba na hipotekę. Nowy-Swiat 17 nowy, (15 dawny), drugie piętro, front. 15576

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Brodzińska № 1. 15579

Młyn. Młyn wodny o 2-ch gankach mielonych, jagielnik i stępy, staw z rybami i dwie wioki ziemi ornej, z łąką i pastwiskiem jest do wydzierżawienia, pod Łyszkowicami, miejscowość zwana Kapera, w powiecie Skiernewickim, wiadomość na miejscu. 15448

Dla pp. pośredników. Za pośrednictwem w sprzedazy razem lub pojedynczo dwóch willi z ogrodem, zapewnia się stosowny procent; warunki sprzedaży bardzo dogodne. — Reflektanci zgłaszać się zechcą do Olszewskiego jeometry w Grodzisku. Cena przystępna. 15420

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 5

Kawiarnia połączona z traktjernią, jest do odstąpienia za 150 rs. Wiad. Nowolipie № 45, w kawiarni. 15656

Korzystny interes. Duży sklep, z dwiema dużymi wystawami, pokojem i piwnicą, na pryncypalnej ulicy, w handlowym i środkowym punkcie miasta położony, jest zaraz z towarem lub bez takowego, na bardzo dogodnych warunkach do odstąpienia. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska № 18. 2181

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, elegancko urządzonej. Wiadom.: Królewska 29 nowy.

Piekarnia lat 20 egzystująca w Kielcach, do tego skład na mąkę, sklep, 3 pokoje, kuchnia, piwnica, góra, drwalnia, każdego czasu do wydzierżawienia. Wiadomość u właścicieli domu i piekarni Zagrobnej w Kielcach, ulica Staro-Warszawska № 10. 15441

Dom do sprzedania, w środku miasta, z wodociągami za rs. 40,000, dochodu 4270. Towarzystwo wzięto. Wiadomość w kiosku, plac Zielony. 15450

Dom do zamiany, ulica Wspólna od placu, na większy przy ulicy pryncypalnej, szacunek około 100,000 rs. Wiadomość: Nowy-Swiat, sklep nieci 53. 15540

Do sprzedania domek drewniany parterowy za rs. 4,000, przy ulicy Nowolipki. — Wiadomość Nowy-Swiat № 67, w magazynie futer i czapek. 15556

Pięć tysięcy rubli potrzebne są na hipotekę miejską, bez pośrednictwa, Smolna № 25, mieszkania 6. 15575

Rs. 8,000 zaraz do wypożyczenia na pewny rok hipoteki. Wiadomość: Zielna 25, mieszkania 7. 15535

Lokale.

Do wynajęcia obszerne składy, śpichrze, stajnie, wozownie, duży warsztat z górami, pomieszczeniem, mniejsze warsztaty, budynki murywane, zadne na fabryki i różne lokale, sklep. Sienna № 78, 1-szy dom za Żelazną, stróż wskaże. 15121

Pokoik dla kobiety. Śliska 40, 54, m. 13, lewa oficyna. 15670

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia duża z oknem, pierwsze piętro, front, dwa wejścia, rocznie rs. 300. 3 pokoje i kuchnia, drugie piętro, front, rocznie rs. 168; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia od rs. 132 do 168; 1 pokój i kuchnia pierwsze piętro rs. 100; do każdego lokalu piwnica i komórka. Lokale świeżo odnowione, ciepłe, widne i suche, do wynajęcia zaraz lub od św. Michała. Jeruzolimka № 4, róg Solca. Wiadomość na miejscu u rządcy domu. 13343

Do wynajęcia przy ul. Instytutowej № 6, 8 nowy polic., 4 pokoje i 3 pokoje z wszelkimi wygodami. Wiadomość u stróża lub ul. Miodowa 15 nowy polic., w biurze właściciela. 2135

Do wynajęcia przy ulicy Miodowej № 15 nowy, pokojów 9 i 3 duże pokoje z alkoową, wozownią i stajnią. 2134

Salon, gabinet, przedpokój, elegancko umebłowane, z usługą i samowarem, do wynajęcia od 1-go Października. Sienna № 8 nowy m. 5. 14939

2 pokoje z przedpokojem, umebłowane. — Nowy-Swiat № 48/44. 15745

Pokój z przedpokojem wspólnym i całodziennym utrzymaniem, przy rodzinie, jest do odnajęcia. Żabia 4, mieszk. 28. 15740

Warecka 14. Sześć (lub pięć) pokoiów, 3 wejścia z przedpokoju, 3-cie piętro, 5 pokoiów, front, balkon, 1-e piętro, po rs. 600 rocznie. 2188

Pokoje pojedyncze z osobnym wejściem tanio do wynajęcia. Hoża 64. 15584

Do wynajęcia zaraz pokój duży na parterze od fronsu, z meblami lub bez, z usługą. Wiadomość: ulica Żurawia № 45, mieszkania 1. 15640

Na zakład przemysłowy lub handlowy, do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października r. b. 1 salon o 3-ch oknach i pokój na dole, od frontu. Chmielna № 14 najnowszy, mieszkania 4. 15604

2 pokoje i jeden pokój do wynajęcia od frontu na 2-m piętrze. Ulica Świętokrzyszka № 14, mieszkania 5. 15485

Do wynajęcia od 1-go Października 1885 5 pokoiów, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, zlew, wodociąg, do tego piwnica i wspólna góra. Ulica Żurawia № 10, lokalu 6, wiadomość u rządcy domu. 2098

Na 1-m piętrze 6 lub 5 pokoiów, z kąpielnią i wszelkimi wygodami, zupełnie odświeżone, do wynajęcia. Dom za Nowo-Zielną, Zielna 31. 14580

W domu z ogrodem całkowicie odnowionych 5 pokoiów, spiżarnia, etc. Warecka 4—12. 15401

Pokoik do najęcia przy jednej osobie z opałem, 1-sze piętro. Nowolipie 16, mieszkania 12. 5518

2 pokoje na dole wraz z meblami, poscielą, samowarem, obsługa, do odnajęcia. Krakowskie-Przedmieście 7. Dąbrowska.

Do wynajęcia pokój kawalerski z usługą. Wspólna 20. 15554

Z powodu wyjazdu do wynajęcia od 1-go Października dwa pokoje z kuchnią, komórką, spiżarnią, wodociąg, zlew, przy ulicy Dobrej № 27, za niską cenę. 15548

Pokój obszerny przy rodzinie dla jednej lub dwóch przyswoitych osób. Podwał № 26 nowy, mieszkania 21. 15547

Jeden duży pokój do wynajęcia w każdym czasie na 1-m piętrze od frontu, w środku miasta, może być z usługą, meblami i stołowaniem. Wiadomość w kiosku obok Kopernika. 15588

3 pokoje, przedpokój i kuchnia w oficynie do wynajęcia za bezcen. Hoża 64. 15583

Do wynajęcia zaraz pokój duży z meblami, na parterze. Nowy-Swiat № 21 nowy, mieszkania 13. 15593

Lokal frontowy z balkonem na pierwszym piętrze, bardzo suchy i ciepły, jest do wynajęcia od 1-go Października, 5 pokoiów, przedpokój, kuchnia, 2 schowanka, zlew i wodociąg. Hoża № 14, m. 4. 15567

5 pokoiów, przedpokój, kuchnia, na 1-em piętrze, wszelkie wygody, front od alei Jeruzolimskiej, do wynajęcia. Smolna 15—23.

5 pokoiów, sypialnia, apteczka, wygodna, schowanko, duża widna kuchnia, 2 przedpokoje, góra, piwnica. Złota 2a, blisko Marszałkowskiej. 15777

Osoba młoda potrzebuje zaraz sub-lokator. Ciepła 4, mieszkania 11. 15793

Świętokrzyszka 17. Sześć pokoiów frontowych z wygodami, wodociągiem. Cena przystępna. 15804

3 pokoje, kuchnia, do wynajęcia od 8-go Października. Nowy-Swiat 12. 15808

Poszukuje się natychmiast obszernej wozowni lub składu na jednej z bocznych ulic dla złożenia w niej na miesiąc mebli. Reflektanci raczą się zgłosić w jaknajkrótszym czasie. Nowy-Swiat № 2, 2-e piętro na lewo.

Pokój duży z alkoową, dla kawalera, od 1 Października do wynajęcia. Ulica Świętokrzyszka № 29 nowy, 25 stary, stróż wskaże.

Do odnajęcia zaraz przy rodzinie salon i pokój umebłowane, ze wspólnym przedpokojem, usługą, na żądanie obiadam lub całodziennym utrzymaniem. Nowy-Swiat № 28, dom Simona i Steckiego. 15775

Do wynajęcia dla kobiety pokój umebłowany, z całodziennym utrzymaniem. Tamże czarna kaszmirowa suknia do sprzedania. Marszałkowska № 54, mieszk. 14. 15785

Pokój lub dwa z meblami, oddzielnym wejściem i prywatne obiady. Żurawia № 1, mieszkania 10. 15758

Lokale pomniejsze, stajnia i sklep w każdym czasie do wynajęcia. Twarda 36.

Pokój duży umebłowany, z samowarem i usługą, do odnajęcia. Zielna 25 nowy, mieszkania 7. 15769

Osobny pokój do wynajęcia w każdej chwili za rs. 5 miesięcznie, przy rodzinie. Sienna 7. 15770

2 1 parterowe; 3 1-e; 2 3-cie piętro, zaraz do wynajęcia. Mostowa 14/16.

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2-e piętro, do wynajęcia za 180 rs. rocznie. Ogrodowa 17. 15781

Pokój przy rodzinie, meblowany, dla osoby płci żeńskiej. Aleksandra 16—20, róg ul. Krakowskiego-Przedmieścia. 15780

Do wynajęcia, Aleja Jeruzolimka № 27. Cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, od frontu, za 300, 400 i 450 rs. rocznie, na 1-m i 2-m piętrze. Mieszkania kawalerskie frontowe od 7 do 11 rs. miesięcznie. 15784

Doniesienia rozmaite.

Reparacje i odnawianie wszelkiego rodzaju ran, ozdób salonowych, rzeźb, oraz oprawę obrazów, sztychów i t. p., uskutecznia najtaniej fabryka pozłotnicza Kazimierza Matulewicza, przy ulicy Długiej № 41, róg Bielańskiej. 1606

Obiady prywatne po 25 i 30 kop. Wspólna № 30, mieszk. 17. 15686

Kurtki łosiowe i czarne na flaneli, kaftany, kospodnie, kalessony i skarpetki jelenie i zamiszowe, chroniace od przeziębienia i reumatyzmu, w wielkim wyborze poleca fabryka wyrobów rekawicznicznych L. Kunickiego. — Krakowskie-Przedmieście № 7. 14657

Hipolit. Pod tą znaną firmą istnieje przy ulicy Marszałkowskiej № 111, fabryka wyrobów rekawicznicznych, oraz skład białej gotowej męskiej i wybór najgustowniejszych krawatów sprzedawanych za bezcen. — Ulica Marszałkowska № 111. 15257

Ubiwanie kapeluszy 50 kop., kapelusze damskie, kapotki dziecięce, negliżyki w wielkim wyborze tanio, filcowe do przefasowania, aksamitne do przerabiania, przyjmuje. Szkolna 3, róg Świętokrzyszkiej, 1-sze piętro. — A. Chmielewska. 15520

Kufry, walizy, torby myśliwskie, ubrania skórzane, gumowe, buty filcowe, poleca fabryka Breymeyer, Królewska róg Krakowskiego-Przedmieścia. 15366

Przyjmuje kapelusze pojedyncze do ubierania, jako też w większej ilości do sklepów lub na tuziny do wysyłania. Wiadomość od 9-tej rano do 3-ciej po południu, Miodowa № 2/4 nowy, mieszkania 17. 15542

Pralnia Matyldy, Chmielna № 10/16 nowy, istniejąca od lat dziesięciu, przyjmuje do prania wszelką bieliznę po możliwie niskich cenach. 13936

Monogramów ozdobnych do haftu wyszedł wzeszyt 4-ty i jest do nabycia po cenie rs. 1.20, w składzie papieru J. N. Bronikowskiego. Nowy-Swiat № 1, mieszkania 5. — Tamże największy wybór monogramów w zeszytach i pojedynczo od kop. 5. 14991

Przenoszenia mebli i innych rzeczy podejmują się żołnierze Lejb-Gwardji Wołyńskiego pułku. Ulica Przejazd koscary artylerji konnej. Zgłosić się proszę do feldfebla 11-ej rotacji Paguda. 15778

Mamka ze świeżym pokarmem, potrzebuje miejsca. Krzywe-Koło 26/195, mieszk. 7.

Mamka młoda, poszukuje miejsca. Ulica Krucza № 19. 2201

Mamka wiejska, jest przy ulicy Białej pod № 1, mieszkania 1. 15803

Mamka ze starszym pokarmem, do umieszczenia. Tamka 11, mieszk. 16. 15807

Mamka z obfitym pokarmem. Ulica Piwna № 37 stary, a nowy № 39. Wiadomość u dole. 19797

Mamka wiejska, zdrowa, ze świeżym pokarmem. Ulica Podwał № 13, mieszkania № 1, u Kwiatkowskiej. 15772

Młoda męzka, życzy przyjąć dziecko do piersi. Żelazna 16, mieszkania 9. 15815

Przybiłkał się pies wyżeł, przy ulicy Chmielnej № 58. Właściciel może odebrać za zwrot kosztów, stróż wskaże. 15817

20 Сентября (2 Октября) 1885